

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 56 (10 818)

Poznań, wtorek 13 marca 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

„Progress-5” mknę na spotkanie ze stacją „Salut-6”

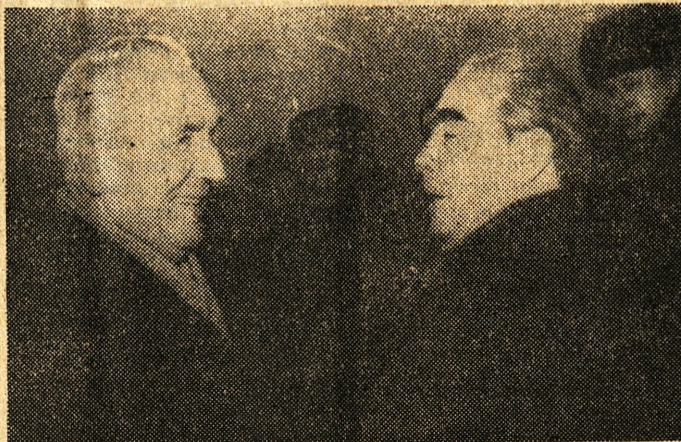
W poniedziałek o godzinie 8,47 czasu moskiewskiego w Związku Radzieckim wystartował automatyczny transportowy statek towarowy „Progress-5”.

Celem wystartowania jest dostarczenie na pokład stacji „Salut-6” paliwa dla urządzeń silnikowych oraz różnego rodzaju ładunków, jak też dalsze doskonalenie elementów konstrukcyjnych, systemów pokładowych i urządzeń automatycznego statku towarowego.

Kosmonauci Władimir Lachow i Walery Riumin po rozkonserwowaniu stacji „Salut-6” i przestawieniu jej na lot pilotowany przystąpili do planowania prac konserwacyjnych, jako że stacja znajduje się już półtora roku na orbicie okołoziemskiej, w tym przez 250 dni była pilotowana.

PAP

Na zaproszenie KC KPZR E. Gierek przybył do Moskwy



Na lotnisku w Moskwie E. Gierek powitał L. Breżniew. CAF — teletext

Edwarda Gierka zegnali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR z przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim i prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem. Obecny był ambasador ZSRR — Boris Aristow.

PAP

Powołano Krajową Radę Postępu Pedagogicznego

Jesteśmy w początkowym okresie wdrażania nowego systemu edukacji narodowej, u powszechniającego wykształcenia średniego. Powszechnym systemem wychowania przedszkolnego objęte zostały wszystkie sześciolatki; nowy program nauczania wprowadzony został w tym roku szkolnym do klas pierwszych.

Czynnikami warunkującymi dalszy właściwy rozwój szkolnictwa oraz kształtującym model nowoczesnej szkoły jest postępowość pedagogiczna — rozumiana jako proces optymalnych i funkcjonalnych przemian w oświacie i wychowaniu. Chodzi przede wszystkim o doskonalenie pracy dydaktyczno-wychowawczej, unowocześnienie treści, form i metod kształcenia i wychowania oraz

rozbudzanie aktywności w samokształceniu nauczycieli, jak również o wykorzystanie w dydaktyce współczesnych osiągnięć nauki i techniki.

12 bm. na wspólnym posiedzeniu Zarządu Głównego ZNP i kolegium Ministerstwa Oświaty i Wychowania, określono kierunki dalszego postępu pedagogicznego w szkołach i placówkach oświaty. Dla inspirowania i upowszechniania twórczych doświadczeń nauczycieli i nowatorów — powołano Krajową Radę Postępu Pedagogicznego. W radzie uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister oświaty i wychowania Józef Tejchma oraz prezes Zarządu Głównego ZNP — Bolesław Grześ. (PAP)

Wojska chińskiego agresora nadal na terytorium Wietnamu

Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa VNA, w ostatnich dniach wojska chińskie nadal prowadzą działania w wielu rejonach Wietnamu. Chińczycy koncentrowali swe wojska i umacniali pozycje w pobliżu miejscowości Dang Dang oraz Ti Me.

Wojska chińskie usiłowały w kilku punktach atakować pozycje wietnamskie, lecz natrafiały na silny opór ze strony oddziałów wietnamskich oraz milicji ludowej. W rejonie Lang Son agresorzy przeniosli słup graniczny w głąb terytorium SRW.

W wielu okupowanych rejonach wojska chińskie budują obiekty o przeznaczeniu militarnym, co może wskazywać, że nie zamierzają wycofać się z niektórych obszarów nadgranicznych Wietnamu.

Premier SRW, Pham Van Dong udzielił wywiadu organowi KP Japonii, dziennikowi „Akahata”. Stwierdził on, że wobec zdecydowanej walki narodu i sił zbrojnych SRW oraz energicznych protestów wszystkich milijonów pokój narodów nie pozwoli na to, aby chińskie wojska były zmu-

szone złożyć oświadczenie o wycofaniu swoich wojsk z Wietnamu.

Organ KC KPZR, dziennik „Zenmin Zypao” przyznał 10 bm. w obszernym artykule, że w społeczeństwie chińskim nadal utrzymuje się niestabilna sytuacja polityczna, w szeregach KPCh dochodzi do walk frakcyjnych, a w kierownictwie chińskim trwa walka o władzę. Dziennik zauważył, że „pomiędzy wieloma towarzyszami dochodzi do tarć i tendencji rozłamowych”.

Przynajmniej utrzymywanie się tarć „Zenmin Zypao” upatruje w zjawisku „frakcyjności”, wzywając do krytykowania tych, którzy odmawiają przyznania się do błędów. „Zenmin Zypao” podkreśla, że bez likwidacji „frakcyjności” nie można będzie zrealizować programu „czterech modernizacji” — przemysłu, rolnictwa, nauki i obrony. Przy czym dziennik zwraca uwagę na wpływ zjawiska „frakcyjności” na armię, pisząc, że „gdy w partii nie ma zgodności poglądów, to zarówno w armii, jak i w narodzie również zgodność ta nie istnieje”.

W Pekinie zauważa się, że artykuł „Zenmin Zypao” ukazał się akurat w momencie, gdy agresja przeciwko Wietnamowi ponosi porażkę na skutek oporu narodu wietnamskiego i potępienia światowej opinii publicznej. Wskazuje się przy tym, że agresja przeciwko Wietnamowi zaostriżyła rozbieżności w kierownictwie chińskim.

PAP

List papieża do przewodniczącego Rady Państwa

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński otrzymał list papieża Jana Pawła II. W liście tym papież przekazuje podziękowanie dla władz państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za pozytywne ustosunkowanie się do sprawy jego przyjazdu do Polski i podkreśla doniosłość wagi treści, którym ta wizyta ma służyć.

Treść listu brzmi następująco:

„Przekazując niniejszym serdeczne podziękowanie za list z dnia 2 marca br. pragnę równocześnie dać wyraz mojej radości, że dane mi będzie w dniach od 2 do 10 czerwca przybyć do Polski, mojej Ojczyzny. Wyrażam radość, iż będzie mi dane pełnić w tym czasie doniosłą posługę wynikającą z mojego urzędu pasterskiego w Kościele.

Na rece Pana Przewodniczącego składam podziękowanie dla władz państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za pozytywne ustosunkowanie się do sprawy mojego przyjazdu, jak o tym świadczą Jego tak bardzo uprzejmy list.

Motywy pokoju, współzycia i współpracy pomiędzy narodami i ustrojami są mi szczególnie bliskie: uważam je za istotne dla posłannictwa Kościoła.

Dzisiaj częściowe zaćmienie Księżyca

Dzisiaj nastąpi częściowe zaćmienie Księżyca. Zjawisko to będzie można oglądać — jeśli pozwolą warunki atmosferyczne — w późnych godzinach wieczornych. Księżyc znajdzie się w cieniu Ziemi.

Zaćmienie będzie widoczne na terenie Europy, Afryki, Azji i Australii.

W Polsce początek zjawiska rozpocznie się o godz. 20,30 wejściem Księżyca w cień, punkt kulminacyjny zjawiska nastąpi o 22,09 a wyjście z cienia o 23,48. (PAP)

ciela Chrystusowego — a w poszanowaniu dla człowieka, o którym Pan Przewodniczący łaskawie wspominał w swym liście, widzę klucz do realizacji tych wielkich zadań, które stoją przed całą ludzkością.

Polska, która po doświadczeniach straszliwej drugiej wojny światowej, szczególnie potrzebuje owego pokoju, przykłada wielką wagę do tych ogólnoludzkich zadań.

Pragnę, ażeby moje odwiedziny w Ojczyźnie stały się również tego wyrazem. Pragnę, aby odwiedziny te przyczyniły się do umocnienia jedności wewnętrznej moich umiłowanych rodaków, a także do ugruntowania świadomości tego miejsca, jakie naród polski zajmuje w wielkiej rodzinie narodów świata współczesnego.

Ufam na koniec, że odwiedziny te przysłużą się dalszemu rozwojowi stosunków pomiędzy Państwem a Kościołem, co dla Polski nie przestaje być sprawą wielkiej doniosłości.

Dziękując raz jeszcze za cenne pismo Pana Przewodniczącego i licząc również na możliwość spotkania się z Nim w czasie pobytu w Polsce, pozostaję z wyrazami głębokiego szacunku”. (PAP)

Gratulacje z Polski

Prezes Rady Ministrów P. Jaroszewicz wysłował depeszę gratulacyjną do prezesa Rady Ministrów Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej M. B. Abdelghani z okazji powołania go na to stanowisko.

Hołd pamięci B. Bieruta

W 23 rocznicę śmierci B. Bieruty — wybitnego działacza polskiego ruchu robotniczego, przywódcę PPR i PZPR, współzałożyciela i pierwszego prezydenta Krajowej Rady Narodowej, społeczeństwo Warszawy oddało hołd jego pamięci. Na grobie B. Bieruty w Alei Zasłużonych cmentarza powązkowskiego wiązanki kwiatów złożyli weterani ruchu rewolucyj-

Najgroźniejsza — Proсна

Alarm przeciwpowodziowy w wielu rejonach Wielkopolski

Od kilku dni ocieplenie powoduje przybór wody w rzekach. Topnieją bowiem ich pokrywy lodowe i śniegi w dolinach, a także spływają do rzek znaczne ilości wody z pól. Rezultaty tego dają o sobie znać także w Wielkopolsce. Dość stwierdzić, że w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim ogłoszono w tych dniach alarm przeciwpowodziowy.

Największe zagrożenie stwarza obecnie Proсна. Wprawdzie jej stan w nocy z niedzieli na poniedziałek ustabilizował się (następstwo przywarozku), a w niektórych miejscach nawet obniżył, to jednak w kilku rejonach kaliskiego znacznie przekracza stany alarmowe. Przykładowo o 200 centymetrów w Bogusławiu, o 146 w Mińkowie i 96 w Piwonicach.

Stworzyło to duże niebezpieczeństwo dla mieszkańców wsi położonych wzdłuż Prośmy — zwłaszcza w jej górnym odcinku. Podjęto więc decyzję o ewakuacji ludzi i ich dobytku w kilku miejscowościach — m. in. Giżyce, Lis, Ostrów

Kaliski, Piwonice i Szale, a także w dzielnicy Kalisza — Rajskowo. Wykorzystuje się tam łódzie i pontony, ratując też sporo inwentarza.

Przy ujściu rzeki do niedawna zalegał lód i zachodziła obawa o utworzenie się zatoru, któremu jednak udało się zaradzić. Trudności nastroczała natomiast płynące rzeka drzewa z podmytych brzegów, tworząc zatory przy mostach i jazach: trwa więc ich zabezpieczanie, by nie dopuścić do spiętrzenia się wody.

Proсна zalała też kilkusetmetrowe odcinki dwóch dróg w Kaliszu. Jedną z nich Kalisz — Brzeziny jest nieprzejezdna, gdyż w okolicach Stobna pokryła drogę 20-centymetrowa warstwa wody; drugi szlak Ostrów — Grabów także na znacznym odcinku znajduje się pod wodą, ale ruch może się tamtejsze odbywać.

Coraz większy niepokój budzi „zachowanie się” Warty. Powyżej ujścia do niej rzeki Ner, w okolicach wsi Janów (Konińskie) rozmyty został w

Dokończenie na str. 2

21 kwietnia br. w Warszawie

800 delegatów weźmie udział w X Krajowym Zjeździe TPRP

21 kwietnia br. odbędzie się w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie X Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Ponad 800 delegatów, reprezentujących blisko 4,5-milionową organizację społeczno-polityczną, zrzeszającą przedstawicieli wszystkich środowisk naszego kraju, oceni 4-letni dorobek pracy ideowo-wychowawczej TPRP, określi główne kierunki dalszych działań, wybierze nowe władze Towarzystwa.

Odbijający się w roku 35-lecia Polski Ludowej i 35 rocznicy tworzenia na ziemiach polskich pierwszych „Kół Przyjaźni z ZSRR”, Zjazd poprzedziła kampania sprawozdawczo-wyborcza we wszystkich instancjach Towarzystwa. W ostatnim okresie odbywały się ponadto spotkania środowiskowe aktywistów Towarzystwa, działaczy kulturalnych i na terenie wsi. (PAP)

Rozpoczęły się giełdy wiosenne

Handel kupuje w Poznaniu towary na II półrocze

W Poznaniu, na terenach MTP, rozpoczęły się wczoraj giełdy wiosenne. Handel kupuje na nich towary na II półrocze br. Ich wybór, jak wstępnie ocenia się — jest bardziej dostosowany do oczekiwań klientów; więcej niż w roku ubiegłym jest wyrobów nowych i zmodyfikowanych.

Zjednoczenie Przemysłu

Dziwiarzkiego i Pończosznicze go proponuje na II półrocze br. wyroby za prawie 20 miliardów złotych. Liczba zaprezentowanych w Poznaniu wzorów sięga 2800, z tego prawie połowę stanowią nowości. Kolekcja przygotowana została na podstawie szczegółowych ustaleń z handlem. One właśnie zadecydują o wyborze. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Regulacja cen w Rumunii

Zgodnie z dekretem prezydenckim, opublikowanym w prasie rumuńskiej, z dniem 12 marca br. przeprowadzono regulację cen niektórych artykułów przemysłowych powszechnego użytku, podnosząc ceny detaliczne jednych średnio o 28 procent, a równocześnie obniżając innych, średnio o 2,6 procent. Wzrosły m. in. ceny papieru, wyrobów z drewna, wyrobów ze szkła, niektórych typów konfekcji i obuwia, niektórych barwników i lakierów, pewnych typów pralek, rowerów, pieców kuchennych i ogrzewczych. Obniżono m.

in. ceny niektórych wyrobów konfekcyjnych z włókien sztucznych. Ponadto regulacja objęła ceny leków — niektóre podniesiono, inne zaś obniżono.

Dekret o regulacji cen podkreśla konieczność zapewnienia rentowności wszelkiego rodzaju wyrobów oraz stwierdza, że wprowadzone zmiany cen są zgodne z wytycznymi planu pięcioletniego, który zakłada, że do końca 1980 r. ceny w Rumunii wzrosną o 5-6 procent, przy równoczesnym wzroście wynagrodzeń. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko

Gratulacje z Polski

Prezes Rady Ministrów P. Jaroszewicz wysłował depeszę gratulacyjną do prezesa Rady Ministrów Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej M. B. Abdelghani z okazji powołania go na to stanowisko.

Hołd pamięci B. Bieruta

W 23 rocznicę śmierci B. Bieruty — wybitnego działacza polskiego ruchu robotniczego, przywódcę PPR i PZPR, współzałożyciela i pierwszego prezydenta Krajowej Rady Narodowej, społeczeństwo Warszawy oddało hołd jego pamięci. Na grobie B. Bieruty w Alei Zasłużonych cmentarza powązkowskiego wiązanki kwiatów złożyli weterani ruchu rewolucyj-

nego oraz uczniowie Zespołu Szkół Samochodowych noszących jego imię.

Przed wyborami w NRD

29 maja br. odbędą się w NRD wybory parlamentarne. W wielu powiatach i miastach od 12 bm. odbywają się posiedzenia ogniw frontu narodowego, na których omawia się polityczne znaczenie kampanii sprawozdawczo-wyborczej do władz lokalnych. Na posiedzeniach plenarnych terenowe rady narodowe składają sprawozdania z działalności i podejmują uchwały dotyczące liczby przyszłych deputowanych oraz podziału terenu na odpowiednią liczbę wyborczą.

Nowy ruch społeczny

W Waszyngtonie powołano w tych dniach do życia ruch społeczny o nazwie „Amerykanie na rzecz SALT”. Celem nowo powstałej organizacji jest rozwinięcie w najbliższych tygodniach i miesiącach szerokiej kampanii na rzecz osiągnięcia między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim porozumienia SALT II, a następnie na rzecz ratyfikacji tego porozumienia przez Kongres amerykański.

Termin spotkania

Tracka Agencja Prasowa podaje, że prezydenci obu państw je-meńskich spotkają się 28 km. w Kuwejkę. Decyzję w tej sprawie podjęto na wniosek specjalnego komitetu Ligi Arabskiej.

od GŁOSU

Od kalendarzowej wiosny dzieli nas niewiele dni. Biel śniegu ustąpiła, obnażając wyrwy w drogach i jezdnich, zapadnięte tu i ówdzie płyty chodników, ślady pasów wyznaczających przebieg dla pieszych lub regulujących kierunek ruchu pojazdów. W miastach i osiedlach nie brak błota i zwykłego brudu, które nagromadziły się zwłaszcza wzdłuż keraweenów.

Uszkodzeniu uległo wiele znaków drogowych oraz drogowskazów, pochylili się niejedna latarnia i nie jeden słup telefoniczny, uciętymi ogrodzeniami oraz barierkami ochronnymi. Nie ma co oczekiwać, że straty w drzewostanie oraz w zieleni miejskiej, spowodowane zarówno starczytymi mrozami jak też śpiętrzeniem mas śniegu na niektórych placach i skwerach.

Nadszedł czas, by sprawnie i szybko uporządkować pozostałości zimy i szkody przez nią wyrządzone. Nie ma co oczekiwać, że straty w drzewostanie oraz w zieleni miejskiej, spowodowane zarówno starczytymi mrozami jak też śpiętrzeniem mas śniegu na niektórych placach i skwerach.

Nadszedł czas, by sprawnie i szybko uporządkować pozostałości zimy i szkody przez nią wyrządzone. Nie ma co oczekiwać, że straty w drzewostanie oraz w zieleni miejskiej, spowodowane zarówno starczytymi mrozami jak też śpiętrzeniem mas śniegu na niektórych placach i skwerach.

Nadszedł czas, by sprawnie i szybko uporządkować pozostałości zimy i szkody przez nią wyrządzone. Nie ma co oczekiwać, że straty w drzewostanie oraz w zieleni miejskiej, spowodowane zarówno starczytymi mrozami jak też śpiętrzeniem mas śniegu na niektórych placach i skwerach.

Kontrole ustalania cen ujawniają liczne nieprawidłowości

Na XII Plenum KC PZPR, a także w wielu późniejszych oficjalnych wystąpieniach i dokumentach, podkreślano konieczność wzmocnienia kontroli cen, a zwłaszcza przeciwdziałania się wszelkim nieuzasadnionym ich podwyżkom. Ceny bowiem nie tylko ważą na budżetach rodzinnych, ale stanowią również jeden z głównych składników rachunku ekonomicznego i całego systemu ekonomiczno-finansowego przedsięwzięcia i organizacji gospodarczych.

Jest faktem, że zaledwie około jednej trzeciej ogółu cen ustala się na szczeblu centralnym (Rada Ministrów, Państwo w Komisja Cen i resorty). Do tej części cen należą towary o podstawowym znaczeniu dla społeczeństwa. Pozostałe kształtowane są w sposób zdecentralizowany: przez zjednoczenia, kombinaty i przedsiębiorstwa oraz organizacje spółdzielcze. I w tej właśnie sferze mamy do czynienia z nieprawidłowościami.

Państwowa Komisja Cen wraz ze swoimi agendami terenowymi znacznie więc nasila kontrolę ustalania i stosowania cen.

Chodzi o to, aby wyeliminować szkodliwe praktyki sztucznego, nieuzasadnionego podnoszenia cen różnych wyrobów, praktyki sprzeczne z interesem zarówno społecznym jak i gospodarczym. Doświadczając ubiegłoroczne, będące w dużej mierze rezultatem inspirowanej działalności władz politycznych i gospodarczych poszczególnych województw, świadczą o celowości i niezbędności takich kontroli, które w tym roku będą znacznie rozszerzone i pogłębione.

Z informacji uzyskanych przez PAP wynika, że w Łodzi Okręgowy Oddział PKC przeprowadził w 1978 r. kontrolę 2 200 nasuwających wątpliwości cen.

W wyniku wystąpień pokontrolnych zostało zmienionych 151 cen detalicznych i 69 cen zbytu. W stosunku do odpowiedzialnych pracowników zastosowano surowe sankcje służbowe.

W taki sam sposób postępuje się także w innych województwach. Oto Okręgowy Oddział Państwowej Komisji Cen w Opolu

skontrolował w ubiegłym roku ponad 5 500 cen różnych wyrobów w przemyśle państwowym, spółdzielczym i drobnym. W wyniku zaleceń pokontrolnych, 20 osób odpowiedzialnych za „zawyżanie” cen ukaranych zostało grzywnami, pozbawieniem premii lub przesunięciem do innych prac. Najważniejsze jednak, że dokonano zmian cen w dot. 646 artykułach, w tym 496 typowo rynkowych.

Tak więc skrupulatne badania przedkładanych przez producentów kalkulacji i wniosków cenowych przynosi nie małe rezultaty, hamując tendencje do czerpania nadmiernych zysków drogą nieuzasadnionego podwyższania cen. Obecnie — jak wiadomo — prowadzone są prace nad projektem nowej ustawy o ustaleniu cen oraz o ich prawidłowym stosowaniu. Przewiduje się w niej m. in. utworzenie naczelnego organu administracji państwowej ze znacznie szerszymi niż dotychczas uprawnieniami we wszelkich sprawach związanych ze stanowieniem, koordynacją i kontrolą cen. PAP

Koncerty, przedstawienia, wystawy Trwa trzecia Dekada Szkół Artystycznych Poznańskiego

Ponad 2 300 uczniów uczęszcza do 11 szkół artystycznych: muzycznych, baletowej, plastycznej oraz pomaturalnego studium rytmiki — województwa poznańskiego. Prawie połowa z nich zaprezentuje się podczas trwającej właśnie Dekady Szkół Artystycznych. Impreza zrodzona z inicjatywy Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Poznaniu, organizowana jest po raz trzeci, a główny jej cel stanowi ukazanie społeczeństwu dorobku młodzieży i pedagogów tych placówek.

W tym roku — Międzynarodowym Roku Dziecka — program prawie 30 imprez dobrano tak, aby przedstawić jak najwięcej utworów powstałych z myślą o najmłodszym, zarówno jako o odbiorcach jak i o wykonawcach. W kilkunastu miejscowościach — także w mniejszych ośrodkach — Konińskim, Piłskim, Poznańskim i Zielonogórskim od

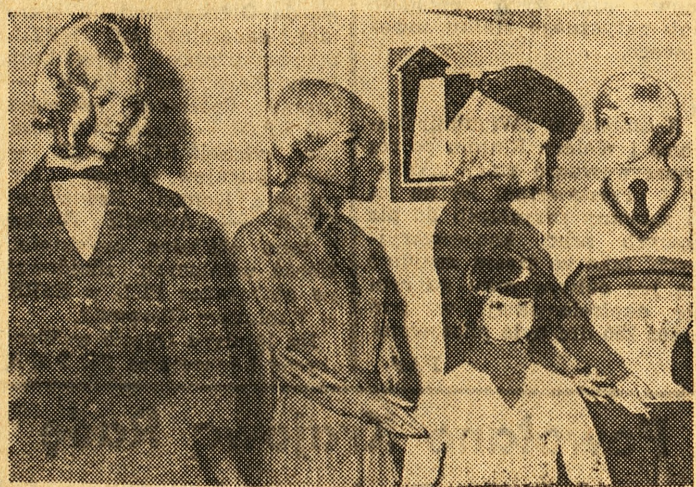
bywają się od 10 marca koncerty, przedstawienia baletowe, otwierane są wystawy.

Oficjalna inauguracja Dekady nastąpiła na wczorajszym koncercie w sali Zespołu Szkół Muzycznych przy ul. Solnej. Interesujący program wykonało 11 uczniów wszystkich poznańskich szkół muzycznych.

Od dzisiaj w foyer Opery im. Stanisława Moniuszki czynna jest ekspozycja prac malarzów, rzeźbiarzy, a także rysunku i plakatu młodzieży Liceum Plastycznego; podobną wystawę oglądać można w siedzibie tej szkoły przy ul. Junikowskiej.

Tegoroczną Dekadę Szkół Artystycznych zakończy 19 marca wieczór baletowy w gmachu pod Pegazem. Uczestniczą w nim uczniowie poznańskiej szkoły baletowej akompaniowani będą w części występu dziecięca orkiestra Podstawowej Szkoły Muzycznej nr 2 im. Tadeusza Szeligowskiego (wig)

Handel kupuje w Poznaniu



Dokończenie ze str. 1
dowały na przykład o mniejszej ofercie damskich rajstop; których znaczne zapasy są w magazynach i sklepach.

Nie powinni mieć klienci większych kłopotów z kupnem wyrobów dla niemowląt i dzieci. Proponowane wielkości dostaw na ogół odpowiadają za potrzebom handlu. Wystarcząco duża jest produkcja bielizny ze stilonu, dlatego też surowiec ten wespół z białym i anilana wykorzystywany jest na różnego rodzaju ubiory. Po raz pierwszy od kilku lat zjednoczenie zaproponowało handlowi wyroby z czystej wełny (około miliona

Na zdjęciu: fragment kolekcji przygotowanej przez kaliskie Zakłady Przemysłu Dzwierskiego „Polo”.

Fot. — R. Królak

szuk). Nowością interesującą szczególnie „Jedność Łowicką” są ubiory dla myśliwych, których produkcję dostosuje się do wielkości podpisanych w Poznaniu umów. Ciekawy jest także wybór damskich podkolanówek wzorzystych, wdzianek, sweterków i bluzek.

Giełdy wiosenne mają charakter roboczy i dlatego odbywają się, jak w poprzednich latach, bez udziału publiczności. (pik)

Telefony DONOSZA

Na stacji PKP w Kostrzynie poniosła śmierć 73-letnia kobieta, przechodząca ona przez torowisko w miejscu niedozwolonym i przejechała została przez elektryki.

W Poznaniu na skrzyżowaniu ulic Kasprzaka i Szczanieckiej samochód „Nysa” potrącił przebiegającego jezdnię 8-letniego chłopca, doznał on ogólnych obrażeń.

Na ul. Palacza w Poznaniu „Warszawa” potrąciła mężczyznę, który nagle wszedł na jezdnię.

W Poznaniu na ul. Dzierżyńskiego kierujący „Tarpanem” zjechał nagle z jezdni i uderzył w drzewo. Do wypadku doszło z powodu awarii samochodu. Kierowca został ciężko ranny.

W miejscowości Porwity (gm. Opatówek, woj. kaliskie) w wyniku poślizgu na śliskiej nawierzchni doszło do czołowego zderzenia się „Flata” 125p z autobusem PKS. W wypadku tym kierowca „Flata” poniosł śmierć a samochód został doszczętnie rozbity (jz)

Nowy prezydent Wenezueli

12 bm. objął swój urząd nowy prezydent Republiki Wenezueli, Luis Herrera Campins. W uroczystościach wzięły udział delegacje z kilkudziesięciu krajów, w tym polska misja specjalna z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa Edwardem Babiuchem na czele.

W skład misji wchodził ponadto: pierwszy zastępcą ministra handlu zagranicznego,

Ryszard Karski i ambasador PRL w Wenezueli, Henryk Sobieski.

53-letni Luis Herrera Campins przejmie urząd z rąk Carlosa Andresa Pereza, za którego rządów dokonano nacjonalizacji przemysłu naftowego Wenezueli (jest to obecnie trzeci na świecie eksporter tego paliwa), kładąc nacisk na rozwój infrastruktury i przemysłu. (PAP)

Prezydent Stanów Zjednoczonych przedłużył pobyt w Jerozolimie

Agencja Reutersa donosi z Jerozolimy, że po prawie półtora tygodniowych obradach zakończyło się w poniedziałek posiedzenie rządu izraelskiego o kluczowym znaczeniu. Ponieważ nie ogłoszono komunikatu o osiągnięciu porozumienia z prezydentem J. Cartelem, agencja wyraża pogląd, iż może to oznaczać, że prezydent USA powróci do domu z pustymi rękami.

Przytacza się wypowiedź rzecznika rządu izraelskiego, który po posiedzeniu gabinetu oświadczył: „Dopóki trwa ta negocjacja, istnieje wciąż nadzieja na pokój”. Oświadczenie to wskazuje, że Izrael nie przyjął propozycji prezydenta USA.

W poniedziałek premier Izraela, Menachem Begin, poinformował niespodziewanie, że w późniejszych godzinach odbędzie się jeszcze jedno robocze spotkanie izraelsko-ame-

rykańskie, po oddzielnym konsultacjach każdej z dwu delegacji.

Zdaniem obserwatorów, istnieje prawdopodobieństwo, że podczas tego spotkania sekretarz stanu USA, Cyrus Vance, może zaznajomić przywódców izraelskich z wynikami swych rozmów z kierownictwem egipskim.

W poniedziałek wieczorem rzecznik rządu izraelskiego poinformował, że prezydent Jimmy Carter, przedłużył swój pobyt w Jerozolimie o 24 godziny. Zgodnie z wcześniejszym programem, miał on odlecieć do Stanów Zjednoczonych 12 bm. po południu.

W poniedziałek wieczorem w Kairze podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent USA, Jimmy Carter, przybędzie we wtorek do stolicy Egiptu, aby przeprowadzić rozmowę z prezydentem Anwarem Sadatem. PAP

180 tematów prac badawczych

Współpraca naukowo-techniczna Polski z zagranicą

W ostatnich latach obserwuje się rozwój współpracy naukowo-technicznej Polski z zagranicą. Współpraca ta charakteryzuje się jednak dużym rozproszeniem tematycznym. Istnieje więc konieczność ograniczenia istniejącego rozdrobnienia opracowywanych wspólnie problemów i doboru tematów pod kątem lepszego powiązania z priorytetowymi kierunkami badań krajowych.

W tym roku spośród istniejących form współpracy preferowane będą przede wszystkim — wspólne prowadzenie prac badawczych, tworzenie mieszanych zespołów oraz możliwości

ci wykorzystywania aparatury badawczej partnerów.

W ramach współpracy naukowo-technicznej krajów RWPG szczególny nacisk położony będzie na wspólne rozwiązywanie problemów surowcowych, paliwowo-energetycznych, jak również rolnictwa i przemysłu spożywczego oraz przemysłu maszynowego. Wyніка to z wieloletnich umów między tymi krajami.

W roku 1979 rozwiązywać będziemy wspólnie z partnerami zagranicznymi blisko 180 tematów prac badawczych o istotnym znaczeniu dla rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu i branż. (PAP)

Demonstracje kobiet w Iranie

W poniedziałek rozpoczęła się w Teheranie kolejna demonstracja kobiet irańskich. Od czwartku protestują one przeciwko zaleceniom Ajatollaha Chomeiniego, aby pojawiając się w miejscach publicznych przywdziały zasłony na twarze. W poniedziałkowej demonstracji uczestniczyło kilka tysięcy osób. Niesiono transparenty, w których domagano się równych praw dla kobiet. Demonstracja przebiegała spokojnie. (PAP)

Szwecja zamówiła odlew w Śremie

Kilkusetgramowe i wielotonowe odlewy żeliwne produkowane w zakładzie „Cegielskiego” w Śremie (województwo poznańskie) znajdują coraz szersze zastosowanie nie tylko w krajowej gospodarce. Jakością zyskują też renomę za granicą, przybywa więc kontrahentów. Dołączyła do nich ostatnio Szwecja, zainteresowana przede wszystkim wyrobami dla przemysłu stoczniowego.

Śremska Odlewnia Żeliwa HCP podpisała — jak poinformował jej dyrektor, Alfred Babczyk — kontrakt na dostawę pierwszych detali do tego kraju. Odbiorcą będzie jedna z większych stoczni szwedzkich — w Uddevalla, do której wysłane zostaną bloki oraz tuleje cylindrowe, a więc najważniejsze części silników okrętowych. Ze śremskimi odlewami zbudowanych ma tam być w bieżącym roku kilka statków; a najprawdopodobniej Szwedzi zamówią kolejne dostawy w latach następnych (bop)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie zmienne, okresami przelotne opady deszczu i deszczu ze śniegiem.

Temperatura minimalna od minus 1 do plus 1 stopnia, maksymalna od plus 4 do plus 6 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, zachodnie.

Wczoraj o godz. 15 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 4 stopnie, w Kaliszu plus 7 stopni, w Koninie plus 5 stopni, w Lesznie plus 7 stopni, w Pile plus 3 stopnie; ciśnienie 745,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAN UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje go egim:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego)

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla

Zbiłut Sęk,

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85.

Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-12

Siedemdziesiąta w Kaliskiem

Narodziny spółdzielni

Dzisiaj to już właściwie nie wiadomo, kto pierwszy wpadł na ten pomysł. Ulewicz czy Jaruszewski. Zresztą to nieistotne. Ważne jest natomiast, że właśnie najlepsi gospodarze Danowca wystąpili z inicjatywą założenia spółdzielni produkcyjnej. Jan Ulewicz, młody, wykwalifikowany rolnik, wyspecjalizował nawet swoje gospodarstwo na mleczno-opasowe i sprzedawał państwu produkcję w granicach 300 000 złotych. Jak na warunki takiej wsi, gdzie na słabych glebach najlepiej udaje się ziemniaki i owoce, to dużo. Jaruszewscy też nieźle sobie radzili. Niedawno zostali spadkobiercami ojcowiskiej schedy. Teś Stanisława, Antoni Werner, uznali, że czas mu już odpocząć i formalnie przekazał gospodarstwo córce Annie i jej mężowi. Myślał z początku, że kiedyś dostanie się ono kłórnemu z wnuczą, ale okazało się, że rychło młodzi powzięli postanowienie przystąpienia do spółdzielni. Nie sprzeciwiali się.

— A, niech tam!... — powiedział. — Młodzi wiedzą, co robią. Dzisiaj jajko mądrzejsze od kury.

Ani Jan Ulewicz, ani Stanisław Jaruszewski nie widzieli nigdy żadnej spółdzielni. Słyszeli tylko o tych formach gospodarowania, czytali o nich w prasie, oglądali rozwijające się zespoły gospodarstwa w telewizji. Coś w tym musi być, skoro rolnicy decydują się pracować wspólnie. Tak na pewno łatwiej. W województwie kaliskim powstało już takich gospodarstw prawie 70; w ich gminie Mycielin, wybrano taką drogę w Zamętach. To było przed rokiem, więc rolnicy w tamtej wsi jeszcze niczego takiego nie zrobili, co mogłoby być przykładem i zachętą do pójścia w ich ślady. Tyle, że wciąż się organizują, budują i mają ambitne plany.

— Ale nawet najlepsi rolnicy Danowca, przy istniejących tu warunkach glebowych, nie widzieli perspektyw dla gospodarowania w pojedynkę. Nie dość, że ziemia tu bardzo słaba, wydarte otaczającym wieś lasom, to jeszcze nie zmierzłowa, a przepływająca Powa — dopływ Warty — struga na cześć niż rzeczka, bywała okresami kapryśna i groźna; występowala z brzegów, zalewając nierzadko pola i łąki. Uregulowanie stosunków wodnych stało się więc warunkiem koniecznym dla utrzymania jakiegoś takiego poziomu rolnictwa. To duże i kosztowne przedsięwzięcie mogło być jednak przeprowadzone przy wspólnym udziale rolników.

Wielu młodych ludzi, co do których rolnicy ludzili się, że będą ich następami, pociękało do przemysłu: do Kalisza, Turka, Konina. Nie mieli ochoty zmożlić się przy wydzieraniu ziemi pólom.

— Mam prawie osmio i pół

— hektarowe gospodarstwo i dwóch synów — mówi Benedykt Pińczak. — Przymierzalem się nawet do specjalizacji, ale sam nie dam rady. Młodszy syn w wojsku, starszy poszedł pracować na kolei i żaden nie chce zostać następcą.

Naczelnik gminy Mycielin, Jan Skalski, zdawał sobie sprawę z tego, że coraz więcej ziemi będzie wypadało z rolniczego użytkowania, że niepokojąco rosną hektary Państwowego Funduszu Ziemi, na które trudno znaleźć gospodarza, że wreszcie taka sytuacja waży na wynikach produkcyjnych.

— Czy miałem namawiać rolników, żeby założyli spółdzielnię, a wtedy wszystkie sprawy będzie łatwiej uregulować? Mogłem im tylko radzić.

Przychodzili po tę radę coraz częściej, dyskutowali o przyszłości na zebraniach wiejskich, przymierzali się do nowej roli.

— Przemysławie, zastanówcie się — radził naczelnik — a jeśli dojdziecie do wniosku, że chcecie wspólnie gospodarować, pomogę wam, porozmawiamy konkretnie.

Jesienią ubiegłego roku nadzedł taki dzień, że zebrał się w sali remizy strażackiej. Jedni już zdecydowali, inni jeszcze pełni wahań. Na przykład Sobczakowie — ojciec, Stanisław i syn Andrzej wyszli z zebrania na dwór, by odbyć ostatnią rodzinną naradę. Kiedy wrócili na salę, złożyli swoje podpisy na liście nowych członków spółdzielni. RSP w Danowcu zapisała się okrągłą liczbą w kronikach województwa — jako 70, i w kraju — jako 2000.

Na zebraniu założycielskim przystąpiło do niej 12 członków. Do wspólnego gospodarowania wnieśli 82 hektary ziemi, od gminy dostali 91 hektarów z Państwowego Funduszu Ziemi. Przewodniczącym wybrali jednogłośnie 30-letniego Jana Ulewicza. Założyli w planach wspólną hodowlę bydła mlecznego i opasowego. Łąki i pastwiska mają dużo. Kiedy uregulowane zostaną stosunki wodne — a prace te mają się rozpocząć za rok — będzie pod dostatkiem paszy. Wspólnie już przeprowadzili orki przedsięwzięcia i zimowe.

W grudniu 1978 roku odbyło się w Danowcu pierwsze uroczyste, ważne zgromadzenie członków. Sala wypełniona była po brzegi, oprócz bowiem spółdzielców i ich rodzin licznie przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich partyjnych i administracyjnych, spółdzielni produkcyjnych w tym województwie. Wszyscy deklarowali pomoc: finansową, sprzętową, w robociznie. Wojewoda ofiarował zupełnie jeszcze dobrą Nysę, 100 000 złotych na najpilniejsze potrzeby i przy

rzeczenie na 2 ciągniki i 4 przyczepy. Wojewódzki Związek RSP obiecał dofinansować budowę dróg dojazdowych. Centralny Związek RSP przekazał im przydział na „Bizonę”, ponadto 5 ciągników, 4 przyczepy, prasę zbierającą, ładowacz, roztrząsacz obornika, kombajn ziemniaczany; a oprócz tego przyznał dotację z Funduszu Rozwoju RSP w wysokości ponad 1,5 miliona złotych na „fundusz zasobowy w części o brotowej” — jak podano w piśmie oraz na urządzenie i wyposażenie świetlicy.

Trzeba teraz mądrze tym majątkiem gospodarzyć, dysponować. Póki więc jeszcze trwa zima, wdrażają się nowi spółdzielcy w arkana sztuki nowego rządzenia. Członkowie zarządu, księgowi, przyszli kierownicy produkcji szkolą się na kilkudniowych kursach w ośrodku w Jedlicu. Gorączkują się przed czekającymi ich niebawem pracami polowymi: trzeba jeszcze zakupić materiał siewny, nawozy, środki ochrony roślin, niektóre maszyny rolnicze, narzędzia. Trzeba będzie budować siedzibę zarządu, bo w tej chwili Ulewiczowie odstąpili w swoim domu jeden pokój na prowizoryczne biuro, remontować co lepsze budynki inwentarskie członków spółdzielni, dopóki nie staną nowe. Jeszcze w tym roku chcą do nich wprowadzić w maju 20 jałówek, w czerwcu zaś 20 cieląt.

Sekretarz rolny Komitetu Gminnego PZPR w Mycielinie, Małgorzata Matecka, z którą jedziemy przez zasypane śniegiem drogi Danowca, nie ukrywa radości z powodu zmian, jakie dokonują się w tej wsi.

— Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że z początku będzie trudno, ale wierzę, że nasi spółdzielcy do czegoś dojdą. Na razie, to spółdzielnia jest właściwie tylko na papierze, ale wszyscy jej członkowie już podzielił między siebie zadania. O, na przykład Roman Perliński i Zdzisław Tył są traktorzystami, ale dopóki nie dostadą swoich maszyn, pomagają przy remontach. Dołączył do nich Jan Pietruszka, który już ma przydział do brygady polowej. Do pracy w spółdzielni zgłaszają się także ci, co wyjechali z Danowca do innej pracy. Teraz chcą wrócić do swojej wsi. Roboty starczy dla każdego.

W spółdzielniach produkcyjnych odbywają się zebrania sprawozdawcze — obrachunkowe. Niedawno w Danowcu tak było zwolano zebranie, choć nie ma tu jeszcze co podsumowywać. Natomiast swój akces do spółdzielni zgłosiło na nim dalszych czterech członków. Jest ich już 16. I ziemi przybyło: mają teraz 245 hektarów.

ZOFIA DOHNKE



Pracownia dla amatorów

Dla mieszkańców Turku „Miranda” to nie tylko zakład przemysłowy. To również inicjator wielu pomysłów środowiskowych. Niedawno otworzyła w mieście pracownię dla artystów amatorów, w której na starych maszynach tkackich młoda plastyczka tworzą gobeliny i tkaniny artystyczne.

Fot. — R. Formanek

Tajemnice magazynów

Nieprawidłowości to nie siła wyższa

Najpierw są pertraktacje. Niejednokrotnie pochłaniają wiele czasu zanim sfinalizuje je umowa dokładnie określająca kiedy i co producent zobowiązuje się dostarczyć przedsiębiorstwu handlowemu. Bywa jednak tak, że termin dostawy miją, a towary nie docierają do magazynu WPHW, „Społem” lub gminnej spółdzielni. Handlowcy monitorują więc, ale nie zawsze zdecydowanie i zwykle wybija ich z konceptu tłumaczenie się producenta trudnościami obiektywnymi. Po części właśnie z tego powodu, po części zaś z obawy zakłócenia tak zwanej harmonii współpracy, raczej rzadko instytucja handlowa do prowadzą do sporu arbitrażowego (w okręgowej komisji arbitrażowej) i domaga się przyznania kar umownych od producenta zalegającego z dostawami. Ten ostatni może wycofać z tego wniosku, że... nie warto się przejmować obojętnymi wynikającymi z umów.

Zetknął się z tym zjawiskiem Okręgowy Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Poznaniu ustalając w ubiegłym roku, że w województwach kaliskim, konińskim, pilskim i poznańskim nie zostały wykonane umowy o dostawę towarów łącznej wartości 380 mln złotych. Dochodził przyczyn tego stanu rzeczy i okazało się, że część z nich niewiele miała wspólnego z trudnościami obiektywnymi. Formułował więc zalecenia po kontrolne i sprawdzał ich wykonanie. Zachęcał instytucje handlowe, by kierowały sprawy do arbitrażu lub sam to czynił wnosząc o orzeczenie kary umownych w łącznej kwocie 2 mln złotych. Następnym tych wszystkich presji było wykonanie w całości zobowiązań określonych umowami, tj. dostarczenie handlowcom towarów wartości 380 mln złotych. Zapewne nie doszłoby do tego tak szybko, gdyby PIH podzielił opinię znacznej części handlowców, że nie wywiązywanie się z umów to rezultat trudności obiektywnych — nie zależnych od producenta, a tym samym zmniejszających jego kontrahentów do ingerencji.

Rzecz w tym, by braków w zaopatrzeniu, powstałych w wyniku przyczyn obiektywnych, nie powiększać błędami i nieprawidłowościami, których można uniknąć. Niestety, często się nie unika i to na całej drodze przebywanej przez towar, zanim trafi on do konsu-

menta. Na styku przemysł — handel najpierw zdarzają się zaległości w dostawach, nie zawsze bez winy producenta, a następnie dostarczanie towarów złej jakości, które nie sąsiadami zalegają magazyny. Badając w przemyśle i handlu jakość towarów wartości 77 mln złotych (w artykule tym wszystkie dane dotyczą roku 1978 i czterech wspomnianych województw) Okręgowy Inspektorat PIH zakwestionował meble, obuwie, odzież oraz sprzęt radiowo-telewizyjny za 38 mln złotych. Część owych towarów, która była już w handlu, w wyniku wystąpienia PIH albo wróciła do producenta albo też została przeceniona. Ten ostatni sposób w połączeniu przede wszystkim ze sprzeciwami na licznych kiermaszach pozwolił rozładować magazyny przedsiębiorstw handlowych z niechodliwych towarów (niemodne i niezbyt starannie wykonane obuwie i odzież) wartości 145 mln złotych.

Kolejną tajemnicą magazynów było — jak ujawniono — zaleganie w nich takich towarów (za 7 mln złotych), których klienci bezskutecznie poszukiwali w niedzielnym sklepie. Po ingerencji PIH produkty te trafiły do „detalu”. Ale to przecież powinni uczynić sami handlowcy kierując się nie tylko interesem konsumenta, ale również swoim własnym. Mowa zarówno o zwiększeniu obrotów jak i o rozładowaniu magazynów, na których szczepił handlowcy często narzekają. Okazuje się wszakże, że sami mogliby sobie użyć, nie dopuszczając do tego, by w magazynach długo leżały towary niechodliwe i... bardzo chodliwe.

Te wszystkie nieprawidłowości są skutkami przede wszystkim słabozarności i niedbałości. Natomiast zła wola wchodzi w grę przy następnych przeszkodach na drodze towarów do konsumenta. Myślimy o pobieraniu cen wyższych od obowiązujących (inspektorzy PIH ujawnili takie praktyki, które w sumie doprowadziły do wyłudzenia od klientów ponad 4 mln złotych) oraz o sprzedawaniu towarów naj-

bardziej na rynku poszukiwanych. O rozmiarach tego ostatniego zjawiska świadczy fakt, że w województwie poznańskim wizytacjami, badającymi czy dokonuje się sprzedaży protekcyjnej, objęto 112 sklepów, a w 30 machinacje te ujawniono. Winni stanęli przed kolegiąmi do spraw wykroczeń i zostali ukarani grzywnami, których łączna kwota przekroczyła 68 000 złotych. Nie wszyscy wyciągnęli z tego odpowiednie wnioski — tzn. nadal uprawiają te praktyki. W sklepie miesnym WSS „Społem” przy ul. Granicznej w Poznaniu powtórną inspekcja ujawniła ukrywanie przed klientami 92 kg mięsa i wędlin wartości 4 600 złotych. Podobnie było w sklepie Spółdzielni Rzemieślniczej Malarzy przy ul. św. Wojciecha w Poznaniu, gdzie PIH ponownie stwierdził ukrycie kleju do tapet (48 kg) i białej farby (30 kg).

Panuje opinia, że protekcja na sprzedaż jest wykroczeniem niezmiernie trudnym do ujawnienia. Nie sposób się z tym zgodzić. W ubiegłym roku Okręgowy Inspektorat PIH otrzymał od 79 mieszkańców województwa poznańskiego skargi na temat ukrywania i atrakcyjniejszych towarów i bledając prawdziwość owych skarg — wykrył spór praktyk polegających na sprzedaży spod dy. Tak samo mogłoby działać kontrola wewnętrzna poszczególnych przedsiębiorstw handlowych, która w ubiegłym roku w Poznaniu nie skierowała ani jednego wniosku do kolegium o ukaranie obwinionego o sprzedaż protekcyjną. Ujawnienie przez te kontrole innych nieprawidłowości, występujących czasami bardzo wyraźnie i bardzo długo w macierzystych przedsiębiorstwach, też nie wygląda najlepiej.

Zapewne decyduje o tym fakt, że pracownicy komórek kontroli wewnętrznej mając działając w obrębie macierzystego przedsiębiorstwa, którego kłopoty dobrze znają, często nie potrafią zdobyć się na obiektyw-

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ LUCZAK



Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazują się następujące książki:

Stanisław Bielawski — „Teoria napędu elektrycznego”. Dla inżynierów elektryków, także dla studentów. S. 205, z. 40.
Włodzisław Jędrzejewski, Józef Karol, Halina Mroczewska — „Maszyny i urządzenia do produkcji włókien i przedzi”. Dla inżynierów, techników, także studentów. S. 311, z. 44.
Zbigniew Polanski — „Wykręcanie. Podstawy teoretyczne i metody rozwiązań”. Dla inżynierów, także studentów. S. 208, z. 40.
Jerzy Sikora — „Optymalizacja procesów obróbki skrawaniem z zastosowaniem maszyn cyfrowych”. Dla inżynierów, pomoc dla studentów. S. 354, z. 35.
Bolesław Urbaniak — „Elektroakustyka w pytaniach i odpowiedziach”. seria „Dźwięk... Pyta?... Tętno...”. Dla szerokiego kręgu czytelników, inżynierów, techników, uczniów szkół technicznych. S. 231, z. 50.
Zdzisław Ziolkowski — „Destylacja i rektyfikacja w przemyśle chemicznym”. wyd. 2 zmienione. seria „Inżynieria chemiczna”. Dla inżynierów, również studentów. S. 523, z. 125.

„Coś chwytalo za gardziel i oczy przesłaniało chmura — zanotowała w swoim „Pamiętniku wojennym” Maria Lubomska pod datą 1 grudnia 1916 roku, kiedy to Warszawa po raz pierwszy od 1831 roku zobaczyła polskie wojsko. Po ponad 120 latach od III rozbioru rodzila się niepodległość Polski. Odbudowie państwa polskiego w latach 1914-1918 poświęcona jest najnowsza praca znanego historyka, profesora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — Janusza Pajewskiego *).

Powstające państwo rodziło się w atmosferze powszechnej entuzjacji Polaków i w skomplikowanej sytuacji politycznej. Powracał nasz naród do niepodległego, wolnego bytu państwowego w momencie znaczącym dla całego świata, w momencie istotnych przemian gospodarczych, politycznych i społecznych. I chociaż dziejom Polski w latach I wojny światowej poświęcono dotychczas wiele prac, dzieło J. Pajewskiego jest nowatorskie przedstawia niezwykle złożoną problematykę odbudowy naszego państwa, postaw rozdar tego między trzy zabory na-

rodu, orientacji politycznych naszych przywódców na szero kim tle wydarzeń międzynarodowych. Przedstawia te problemy w sposób całościowy, komplementarny.

Autor pisze w przedmowie, iż historyk starszej generacji,

KSIAZKA

Odbudowa państwa polskiego

żyjący w czasach opisywanych wydarzeń, może dzięki temu bardziej wczuć się w atmosferę badanej epoki, aniżeli historyk nowego, młodego pokolenia, lecz „w znacznej mierze grozi mu niebezpieczeństwo subiektywnego przedstawienia sprawy”. Tego niebezpieczeństwa autor „Odbudowy państwa polskiego” uniknął, opierając się na wartościowych dokumentach, bogatszy przecież od autorów międzywojennych o dzisiejszy stan wiedzy historycznej. Dzięki żmudnym poszukiwaniom źródłowym, dzięki przedstawieniu opisywa-

nych wydarzeń na gruntownych podstawach naukowych, „sine ira et studio” monografia jest pracą wzorcową.

W części wstępnej książka traktuje o kwestii polskiej w przededniu wojny i o stosunku mocarstw zaborczych wobec

Polski w chwili rozpoczęcia działań wojennych; po scharakteryzowaniu nastrojów społeczeństwa polskiego, jak i jego przywódców — w sprawach ustroju i terytorium przyszłego państwa oraz na krajowe i międzynarodowe wydarzenia w latach 1914-1918 roku. Autor ukazuje stanowisko Koalicji — w obliczu klęski państw centralnych, próbę rządów Narodowej Demokracji, a także powrót Józefa Piłsudskiego do Warszawy oraz Ignacego Paderewskiego do Poznania i Warszawy. Ostatni rozdział pracy jest poświęcony Powstaniu Wielkopolskie-

mu, mającemu istotny wpływ na wytyczenie naszej granicy zachodniej.

W listopadzie 1918 roku wskrzeszone zostało państwo polskie. Wraz z odzyskaniem niepodległości spełniły się marzenia narodu walczącego po nad 12 dziesięcioleci o wolność kraju. Było to jedno z najdonioślejszych wydarzeń w tysiącletnich dziejach naszej państwowości i naszego narodu. Lecz równocześnie — jak pisze J. Pajewski — „Polska znalazła się... w położeniu szczególnie ekspanzywnym, szczególnie niebezpiecznym... pociągając to za sobą liczne, daleko idące konsekwencje”. Ale to już inny rozdział naszych dziejów.

Starannie wydana, lecz zaledwie w niepełną 3 000 nakładzie, praca uzupełnia mapki, obszerną bibliografię, indeks osób oraz teksty i (ich tłumaczenia) zagranicznych dokumentów poświęconych sprawie polskiej.

WOJCIECH STASZEWSKI

*) Janusz Pajewski — „Odbudowa państwa polskiego 1914-1918”. Warszawa, 1978, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 384, zł 120.

Dla uczczenia 35-lecia powstania Polski Ludowej

Patriotyczny czyn żołnierski

Z okazji jubileusza — 35-lecia powstania Polski Ludowej, ludzie pracy całego kraju — reprezentanci wielkopolskiej klasy robotniczej, wsi polskiej, przedstawiciele różnych środowisk i zakładów, realizują — w odpowiedzi na wezwanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka — różnorodne czyny produkcyjne. Wśród realizatorów tego czynu nie zabraknie żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, które zawsze w całej swej historii pozostawało wiernie hasłu: „Pod przewodnictwem partii, wspólnie z całym narodem, rzetelną żołnierską służbą i pracą współtworzymy siłę i wielkość socjalistycznej ojczyzny”.

10 bm. w Zabrzu, podczas spotkania żołnierskich pokoleń, żołnierze katowickiej Brygady Obrony Terytorialnej im. gen. Aleksandra Zawadzkiego wystąpili z apelem o ucz-

czenie 35-lecia PRL, skierowanym do wszystkich żołnierzy ludowych sił zbrojnych.

W poczuciu głębokiej, patriotycznej jedności z narodem i partią — czytamy m. in. w apelu — wzorując się na ludziach pracy, zobowiązujemy się, rzetelną służbą na powierzonym nam posterunku, systematycznie pogłębiać swą tożsamość ideowo-polityczną, podnosić poziom wykształcenia bojowego i politycznego, doskonalić sprawność organizacyjną i techniczną. Będziemy wzorem gospodarności oraz troską oddane do naszej dyspozycji uzbrojenie i sprzęt techniczny. W codziennym żołnierskim trudzie przekuwamy nasze czyny w wartość dla nas najważniejszą — wysoką gotowość bojową. Nasz czyn — najlepszym wyrazem patriotyzmu czasu pokoju — godną kontynuacją chlubnych trady-

cji ludowego Wojska Polskiego.

Inicjatorzy czynu wzywają także do zwiększenia żołnierskiego wkładu w rozwój społeczno-gospodarczy kraju.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz woj. katowickiego i dowództwo Śląskiego Okręgu Wojskowego, delegacje zakładów pracy, kombatancki, młodzież.

Warto podkreślić, że katowicka Brygada OT wyróżniona jest za osiągnięcia szkoleniowo-wychowawcze i produkcyjne Orderem Sztandaru Pracy II Klasy oraz medalem „Za osiągnięcia w służbie wojskowej” i złotą odznaką „Zasłużonego w rozwoju województwa katowickiego”.

PAP

Ambicją wielu załóg przekroczenie zadań planowych

Załogi wielu zakładów pracy mobilizują siły i podejmują różnorodne przedsięwzięcia dla pełnego wykonania tegorocznych zadań Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego. Dotyczy to zwłaszcza pracowników tych gałęzi gospodarki, które najbardziej uciążliwie na skutek niepomyślnych warunków w styczniu i lutym br., m. in. przemysłu lekkiego, budownictwa mieszkaniowego i obrzemu materiałów budowlanych.

Jak wynika z oceny CRZZ, wśród załóg panuje twórczy klimat zaangażowania i przekonanie o możliwości odrobienia wszystkich zaległości. Zależy to przede wszystkim od rzetelnej, solidnej, wydajnej pracy każdego pracownika, od osobistego wkładu w ogólnospołeczny wysiłek, od poczucia odpowiedzialności za własną pracę. Mobilizując do tego, instancje zwierzchnie powinny stale przypominać o ścisłym przestrzeganiu planowej struktury produkcji i ukierunkowaniu jej stosownie do potrzeb rynku.

Szczególnie ważną rolę w rozwiązywaniu bieżących zadań odgrywa konsekwentna realizacja postanowień sesji

Konferencji Samorządu Robotniczego.

Jedną z podstawowych form mobilizacji załóg do pełnej realizacji zadań i celów społeczno-gospodarczych w 1979 r. stanie się obywatelski czyn 35-lecia PRL. Czy ten, organizowany pod hasłem „O wyższą jakość i efektywność działań”, powinien stać się powszechnym i szerokim ruchem społecznym.

Już obecnie swój udział w czynie 35-lecia zgłosiły ponad 4 000 załóg zakładów pracy, 12 000 brygad i przeszło 100 000 pracowników indywidualnych — deklarując zobowiązania o wartości ponad 10 mld zł. W woj. katowickim, udział w czynie zadeklarowało 1 400 zakładów i 9 000 brygad. Dając jednak do upowszechnienia czynu wśród załóg, instancje i ognia związkowe muszą dbać o to, aby każde zobowiązanie było przemysłowe, dostosowane do możliwości i potrzeb istniejących w poszczególnych dziedzinach gospodarki.

W działaniach tych na rzecz pełnej realizacji tegorocznego planu dużą rolę odgrywa społeczny ruch wynalazczy i racjonalizatorski. (PAP)

Nadzwyczajne posiedzenie parlamentu Francji

W liście do przewodniczącego francuskiego Zgromadzenia Narodowego Jacquesa Chabana Delmasa prezydent Valéry Giscard d'Estaing poinformował, że nadzwyczajne posiedzenie parlamentu odbędzie się w środę 14 bm.

Zwołania nadzwyczajnej sesji parlamentu zażądało 314 spośród 491 deputowanych Zgromadzenia Narodowego, m. in. wszyscy komuniści i socjaliści oraz 3/4 deputowanych Gaullistowskiego Zgromadzenia na rzecz Republiki, będącego największym ugrupowaniem wchodzącym w skład większości parlamentarnej. (PAP)

Wszystko o Kodeksie Pracy

Naczelna Redakcja Programów Oświatowych i Popularyzacyjnych Polskiego Radia i Telewizji organizuje 13 bm. o godz. 18.45 w programie IV kolejne spotkanie w „Klubie pod znakiem zapytania”. Zaproszeni do studia radiowego w Warszawie prawnicy odpowiadają na pytania słuchaczy związane z przepisami Kodeksu Pracy.

Zainteresowanych proszą o zgłaszanie swoich uwag, wątpliwości w dniu audycji, od godz. 12, pod numerem telefonu w Poznaniu: 630 51. (na)

Ogólnopolskie badania

Współdziałanie administracji mieszkań z samorządem

Z inicjatywy Ogólnopolskiego Komitetu FJN, prowadzone są w całym kraju badania do tyczące współdziałania administracji mieszkań z samorządem mieszkańców miast, zwłaszcza w sprawach gospodarki mieszkaniowej i komunalnej oraz wpływu komitetów samorządu w tym zakresie.

Badania powinny również dostarczyć obszernego materiału informacyjnego na temat warunków działania samorządności w miastach, możliwości wykonywania zadań przez komitety samorządu, zakresu wykorzystywania przez samorządy ich uprawnień. Szereg pytań zawartych w ankiecie badawczej dotyczy form współdziałania zarządcy budynków z komitetami osiedlowymi i radą osiedla, udziału samorządu w ochronie substancji mieszkaniowej, w przeglądach wiosennych i jesiennych budynków mieszkalnych, uczestnictwa samorządu w odbiorze robót remontowych, a także w czynach społecznych. (PAP)

Tajemnice magazynów

Dokończenie ze str. 3

ny, pozbawiony liberalizmu osąd. Są więc sojusznikami PIH-u bardziej nominalnymi niż rzeczywistymi. Podobnie spisują się niektóre inne instytucje i organizacje (na przykład większość komitetów sklepowych), które miały być sprzymierzeńcami Państwowej Inspekcji Handlowej. W rezultacie przeciwdziałanie nieprawidłowościom, które towarzyszą wędrowce towaru z fabryki do konsumenta, jest znacznie mniejsze niż mogłoby być. Szkoda, bo doświadczenia PIH-u wskazują, że sporo nieprawidłowości to nie żadna siła wyższa lecz zaniedbania, które stosunkowo łatwo usunąć i dzięki temu poprawić sytuację rynkową.

MICHAŁ LUCZAK

WYJAŚNIENIE

26 lutego tego roku podaliśmy, że za napad rabunkowy został skazany na 9 lat pozbawienia wolności Andrzej Mirosław Frankiewicz. Na prośbę osób noszących to samo nazwisko wyjaśniamy, że wspomniany oskarżony mieszka w Poznaniu przy ul. Rolnej.

SPORT-SPORT

Ludowe Zespoły Sportowe wybrały nowe władze

W kombinacie PGR w Marnieckach odbył się IX wojewódzki zjazd zjazdu Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych: województwa poznańskiego, w którym uczestniczyli między innymi sekretarze KW PZPR w Poznaniu — Czesław Gałgan i Józef Sciścis. Delegaci wysłuchali sprawozdania podsumowującego działalność LZS w minionych czterech latach, wygłoszonego przez przewodniczącego Rady Wojewódzkiej LZS — Tadeusza Warzycha. Dyskutowano także nad tym, jak podnieść poziom sportowy reprezentowany

przez członków tego zrzeszenia. Na zakończenie obrad wybrano nowe władze. Przewodniczącym RW LZS na najbliższe cztery lata został ponownie Tadeusz Warzycha.

W trakcie obrad ogłoszono wyniki plebiscytu organizowanego przez RW LZS w Poznaniu, Zarząd Wojewódzki ZSMP w Poznaniu i redakcję „Gazety Zachodniej” na najlepszych sportowców LZS woj. poznańskiego w latach 1975-78. Zwyciężyli w nim lekkoatleci Orkanu — Jan Pusty przed Genowefą Błaszka i Ireneuszem Goldą. (kar)

Bojery

Wysoka forma B. Kramera

Na Jeziorze Kierskim odbyły się zawody bojerowe o Puchar Floty Zachodniej. Wzięło w nich udział 26 zawodników z województw: bydgoskiego, zielonogórskiego i poznańskiego. Mimo ciężkiego toru (osłonięty i nierówny łód), ale przy sprzyjającym wietrze rozegrało w sobotę cztery wyścigi, które zdecydowały o ostatecznej kolejności bojerowców w zawodach.

Bogdan Kramer z JKW Poznań potwierdził swoją wysoką formę z niedawno zakończonych mistrzostw świata i zdecydowanie

wygrał prowadząc od pierwszego wyścigu. Na drugim miejscu uplasował się Henryk Błaszka z LKS Kiekrz przed kolegą klubowym Mirosławem Przysieckim.

Zespołowo wygrał LKS Charyzmy przed LKS Kiekrz i LOK Poznań.

W trakcie rozgrywania poznańskich imprez odbyły się także okrogowe zawody bojerowe LOK-u. Zwyciężył Krzysztof Witczak przed Longinem Zeberskim i Andrzejem Gronskim. (kar)

Dwa zwycięstwa Przemysława

Dwa zwycięstwa w meczach o mistrzostwo II ligi piłkarskiej przyniósł w sobotę i niedzielę zawodnik Przemysława pokonując zespoły Victorii Toruń — 15:12 (8:7) oraz 13:11 (7:7).

Zdobycie przez poznańską komitę punktów cleszy, mniej natomiast — poziom i styl, w którym je wywalczyli. Sporo było bowiem w poczynaniach poznańskich chaosu i niedokładności. Nieco lepiej drużyna grała w sobotę — przede wszystkim skuteczniej w obronie, a wiele bramek zdobyła z szybkich kontrataków. O ostatecznym sukcesie gospodarzy zdecydowała doskonała tego dnia postawa bramkarzy Beaty Dobak — najlepszej zawodniczki na boisku.

W pierwszej części niedzielnej spotkania rolę zmieniły się. Przewodziła drużyna gości, w czym „pomogli” jej szczytnościści Przemysława nie wykorzystując w tym czasie aż czterech rzutów karnych. Dopiero w ostatnich dziesięciu minutach spotkania poradzili sobie z obroną Victorii wyrównując, a następnie zdobywając dwubramkową przewagę, której nie oddali do końcowego gwizdka.

Najwięcej punktów zdobyły: dla Przemysława — Górka 4 i 3; dla Victorii — Brożek 5 i 3. (gh)

Wygrany bieg B. Malinowskiego

Bronisław Malinowski został zwycięzcą międzynarodowego biegu przełajowego we Florencji. Po lak wyprzedził Zarcone (Włochy). Drugi z naszych reprezentantów — Jerzy Kowol — uplasował się na czwartym miejscu. (PAP)

O wejście do finału MP

Sukces koszykarek Politechniki Poznańskiej

Sukcesem studentek Politechniki Poznańskiej zakończyły się trzydniowe eliminacje mistrzostw Polski w koszykówce kobiet rozgrywane w Poznaniu. W decydującym o awansie do finału meczu, pokonały one koszykarki krakowskiej AGH 44:42. Wcześniej przegrały z najlepszą drużyną eliminacji Politechniką Warszawską 38:71 oraz pokonały Politechnikę Krakowską 71:32.

Decyzja w sprawie Z. A. Bhutto odroczone do 17 marca

Sąd Najwyższy Pakistanu na posiedzeniu w Rawalpindi postanowił odroczyć do 17 bm. rozpatrzenie petycji obrońców Zulfikara Ali Bhutto, którzy domagają się ponownego procesu byłego premiera Pakistanu.

Jak już podawaliśmy, Sąd Najwyższy 6 lutego br. postanowił utrzymać wyrok sądu w Lahore, skazujący Z. A. Bhutto na karę śmierci za współudział w morderstwie politycznym.

Obrona oskarżonego domaga się wznowienia procesu, motywując swój wniosek m. in. tym, że werdykt Sądu Najwyższego zapadł niejednomyślnie. Za utrzymaniem kary śmierci wypowiedziało się 4 spośród 7 sędziów.

Pod koniec ub. tygodnia obrona poprosiła sąd o odroczenie terminu rozpatrywania petycji, gdyż jeden z adwokatów Bhutto zmarł nagle na atak serca. (PAP)

25-lecie miesięcznika „Polska”

Czwierć wieku ukazuje się w 6 językach miesięcznik „Polska”, ilustrowany magazyn społeczno-kulturalny, cieszący się zasłużoną renomą w świecie. Z tej okazji w klubie Polskiej Agencji „Interpress” odbyło się spotkanie zespołu redakcyjnego oraz licznej grupy współpracowników i przyjaciół miesięcznika z udziałem zastępcy kierownika Wydziału Prasy Radia i Telewizji KC PZPR T. Zareby, I zastępcy ministra kultury i sztuki

W. Beka oraz wiceprezesa RSW „Prasa — Książka — Ruch” E. Plazy.

W toku spotkania udekorowano długoletnich pracowników „Polski” odznaczeniami państwowymi, resortowymi oraz honorowymi. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został red. Lech Zahorski, a Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — red. Mieczysław Nitecki. (PAP)

Spotkanie przywódców państw „dziewiątki”

Głównym tematem dyskusji bezrobocie i wspólny system walutowy

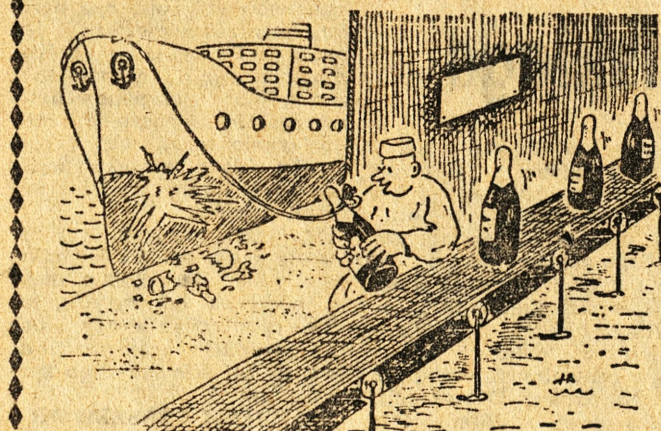
W paryskim ośrodku konferencji międzynarodowych przy alei Kleber rozpoczęło się w poniedziałek dwudniowe spotkanie przywódców państw Wspólnego Rynku.

Głównym tematem dyskusji jest palący problem bezrobocia w krajach „dziewiątki”. Obciąża się, że obecnie 6,5 miliona osób w wieku produkcyjnym pozostaje tu bez pracy, w tym głównie młodzi ludzie do lat 25. Narada będzie również okazją do przedyskutowania innych, ważnych problemów wspólnorynkowych, takich m. in. jak kwestie

energetyczne, czy też sprawa Zachodnioeuropejskiego Systemu Walutowego.

System ten, jak się oczekuje, ma być dzisiaj wprowadzony oficjalnie w życie. Przy wódzy zachodnioeuropejskiej naddzieje, że niezależnie od dużym stopniu kraje „dziewiątki” od perturbacji dolara amerykańskiego i japońskiego jena. Miał on być wprowadzony przed dwoma miesiącami, ale decyzja została wstrzymana do czasu usunięcia rozbieżności dotyczących opłat wyrównawczych w handlu produktami rolnymi w ramach EWG. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Kontrola jakości.

PONIEDZIELNE opicie

Niepowodzeniem zakończył się występ koszykarzy Lecha w finałowych turniejach ligowych w Lublinie i Rzeszowie na których ponieśli 6 porażek.

Trener zespołu WITOLD HAGAŁER: przed przystąpieniem do pierwszego turnieju byliśmy liderami ekstraklasy. Wprawdzie rozgrywkę nakazywał zrezygnować z walki o mistrzostwo Polski, ale w sporcie niczego nie można przewidzieć i zdecydowaliśmy się walczyć o zwycięstwo w każdym spotkaniu. Tego obciążenia zawodnicy jednak nie wytrzymali, bowiem zespół opiera się na 5-6 graczach. Gdybyśmy stawiali się jedynie na walkę ze Startem i ewentualnie Resovią mielibyśmy na koncie jakiegoś zwycięstwa. Sądząc jednak, że minimum trzecie miejsce uda nam się zdobyć. Ostatni turniej gramy bowiem w Poznaniu, a w sytuacji gdy zawodnicy wszystkich drużyn będą już mocno zmęczeni, dopięty własnej publiczności potrafi zdziałać bardzo wiele. (wit)

Bez większych trudności bokserzy Olimpia pokonali kolejnego rywala w Pucharze Polski, którym był zespół Stali Stocznia Szczecin.

Trener poznańskiego zespołu — BERNARD MROZOWSKI: Spotkanie nie stało na takim poziomie sportowym jakby wszyscy sobie tego życzyli. Złożyła się na to słabsza postawa szczecińskiego zespołu, który wprawdzie walczył bardzo ambitnie o każdy punkt, ale nie zawsze w parze z ambicjami szi umiejętności. Spodziewałem się, że z naszej grupy własnie Olimpia awansuje do dalszych walk pucharowych. Na własnym terenie podejmować będziemy bowiem bokserów warszawskiej Polonii i białostockiej Gwardii wyjeżdżamy natomiast do Stali Stocznia. Sprzyja nam także wyjątkowo regularny, który zobowiązuje do wystawiania w meczach pucharowych co najmniej czterech młodegożwozów. My nie mamy z tym problemów, przeciwnicy natomiast tak. (kar)

JEDWAB LEKKI JAK OBŁOK W DNIACH OD 12 — 24 MARCA 1979 ROKU ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW:

WPHW — ODDZIAŁ OBROTU UBIORAMI
w Poznaniu



● „MOTYL”

● „SALON WŁOKIENNICZY”

— plac Wolności 2

— ul. Dzierżyńskiego 20
oraz przy ul. Dąbrowskiego 8

POLECAMY w szerokim asortymencie wzorów i kolorów:

TKANINY i DZIANINY JEDWABNE
na SUKNIE, SPÓDNICE, BLUZKI itp.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPOW

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPOW

772-K1

W dniu 10 marca 1979 r. zmarł w wieku 75 lat były długoletni dyrektor Zakładu Przemysłu Drzewnego w Krajece, wybitny działacz i bojownik o polskość Ziemi Złotowskiej

BERNARD KOKOWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką „Zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego” Honorowymi Odznakami „Zasłużony dla Rozwoju Województwa Kozłowskiego i Piłskiego” oraz innymi odznaczeniami.

Z głębokim żalem żegnamy naszego nieodżałowanej pamięci przelozonego, kolegę i działacza społecznego.

Cześć Jego pamięci!

Byrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Zakładu Przemysłu Drzewnego w Krajece.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 marca 1979 r. o godz. 15 w Krajece.

773-K3

Dnia 11 marca 1979 r. odszedł od nas nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68

FELIKS GAWROŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 11 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W smutku pograżona
RODZINA

85289g

† Dnia 9 marca 1979 r. zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, sp.

MAKSYMILIAN MARCINIAK

uczestnik kampanii wrześniowej odznaczony Orderem Virtuti Militari — V kl. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Witkowie.

Pograżona w smutku
RODZINA

761-U3

† Dnia 10 marca 1979 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 55, sp.

KAZIMIERZ GRABIANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 12 na cmentarzu w Spławiu.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Żelazna 15 m. 2a.

85188g

† Dnia 11 marca 1979 r. zakończył swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 67

STEFAN MICHALAK

emeryt ZNTK, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona
żona z rodziną

85232g

† Dnia 10 marca 1979 r. zakończył swoje pełne poświęcenia życie, w wieku 76 lat, namaszczony Olejami św., mój najdroższy, najukochańszy i najlepszy tatuś, teść, brat i wujek

WAWRZYN KACZMAREK

piekarz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Dopiewie.

W smutku pozostaje
córka z mężem

Dopiewo, Szkolna 1.

85148g

Dnia 9 marca 1979 r. zmarła w 89 roku życia, najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

JOZEFA MAUSZ

z domu Stoliwska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 marca br. o godzinie 14.30 na cmentarzu w Środzie Wlkp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Środa Wlkp. — Poznań.

85297g

Dnia 10 marca 1979 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 69

LEON NAWROCKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Nowym Tomysku.

W ciężkim smutku pograżona

żona z rodziną

85217g

Dnia 9 marca 1979 r. zmarła w 68 roku życia, nasza kochana siostra i ciocia

MARIA NOWACKA

z domu Porada

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Dąbrowskiej 13 m. 3.

85123g

† W dniu 10 marca 1979 roku zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 75 lat, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek

BERNARD KOKOWSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu rodzinnego w Krajece przy ul. Domańskiego, w dniu 13 marca 1979 r. o godz. 15.

Pozostaje w głębokim żalu

RODZINA

772-K3

† Dnia 11 marca 1979 roku po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swój pracowity żywot, moja ukochana mama, teściowa, nasza troskliwa babunia, siostra bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

HELENA DRZEWIECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pograżona

córka z rodziną

Ul. Woźna 13 m. 4

760-U3

† W dniu 11 marca 1979 r. zmarła w Stepińcu, sp.

BRONISŁAWA MELA

z domu Kukielko

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. w Wieluniu n. Notecią.

O bolesnej stracie zawiadamia

w smutku pograżona

RODZINA

85197g

† Dnia 11 marca 1979 r. zmarła po ciężkiej chorobie, sp.

mgr KRZYSTYNA HASSNY

z domu Hoffmann, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina i grono przyjaciół

85195g

praca

Ogrodnictwo zatrudni ko-
biety i mężczyzn. Ul. Sta-
rołęcka 166a. 84895g

Gaiwanizator potrzebny.
Chromowania. Poznań,
Mickiewicza 9. 85091g

Elektryk samodzielniego
zatrudnie. Tel. 753-34,
godz. 12-13 85953g

kupno

Wynij — zachowaj! Skup
najróżniejszych staroci.
Zegar bufetowy, mosięż-
ny, porcelanowy, marmu-
rowy, drewniany, zegarek
wielki, lampę lichterze,
figurę, porcelanę, kufel,
szablę polską, monety sre-
brne, wyroby, łyżki, kub-
ki, cukiernice, tacę, naj-
różniejsze naczynia srebr-
ne. Umińskiego 7a, m. 30,
Włda. 82493g

Aparaty fotograficzne: —
Leica, Contaflex, Contax,
Robot, Erneman, Linhof,
Makina, Roliflex i in-
ne, do zbiorów, kupię.
Oferty: UPT, Gdańsk 1,
skrytka pocztowa 606 lub
tel. 52-17-19. 225p

sprzedaż

Sprzedam wózek inwalid-
ki. Tel. 20-72-59. 84816g

13-tomowa encyklopedia,
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
85265g.

Piec piekarski, 2-komo-
rowy, rurkowy, parowy,
kompletny, na pieczywo
trwałe — sprzedam lub
wydzierżawię. Jan Ka-
mierczak, 56-504 Działo-
wa Kłodawa koło Syc-
wa. 223p

Przejęcie traktorowa —
sprzedam. Leszek Glu-
szak, Włoszakowice, tel.
161, woj. leszczyński. 230b

Nowe segmenty (2,45x3,10)
— sprzedam. Sochaczew-
ska 6 m. 2, po godz. 16.
84881g

samochody

Sprzedam Zuka skrzynio-
wego, Hytry, ul. Wska 1,
64-500 Szamotuły. 85039g

Fiat 126p nowego, sprze-
dam. Janikowski, Sośni-
ca koło Pleszewa, tel. 8.
228p

Fiat 1500, fabrycznie no-
wego, sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 84850g.

lokale

Oddam pokój na rok, pla-
tne z góry. Tel. 20-27-39.
85006g

nieruchomości

Działka rekreacyjna, 700
m² — sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 84967g.

Wolsztyn — dom mie-
szkalny, wolne mieszka-
nie, budynek warszta-
towy, szklarnie, parcela 400
m² — całość lub część
sprzedam. Matysiak, Po-
znań, Wieżowa 41, tel.
740-77. 84085g

Sprzedam dom jednoro-
dzinny wolnostojący ze
szklarnią 220 m² w Po-
znamiu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
83690g.

Sprzedam uznaną fermę
nutri na działce 2500 m²
z budynkiem gospodar-
czym. Bogdan Skupin,
ul. Ignacego Buszy 23,
63-900 Rawicz. 83776g

Sprzedam 5000 m² sadu,
blisko miasta, całość
oparkowana, woda, swia-
to, domek letni, dogod-
na komunikacja. Szkoła,
sklep na miejscu. Nowa
Wies, ul. Lipowa 15, (ko-
ło Wronki). 83695g

Sprzedam 2 domki mie-
szkalne. Umultowo, ul.
Spokojna 4. 83937g

zguby

W niedzielę, okolica po-
stępu taksosek Os. Kra-
ju Rad, zgubiono czarny
portfelik z miesięczną
pensją. Uczciwego znalaz-
cę proszę o zwrot w se-
kretariacie Głosu, Grun-
waldzka 19. 85183g

rozne

Wykonuje płytki lastriko-
we 20x20, 30x30, różne
kolory do garaży, taras-
ów itp. Szymczak, Ra-
wicz, Spokojna 2. Wzory
do obejrzenia. Poznań —
Winogrody, Zagonowa 16
m 2 83837g

Janina Mazur, zam. Sta-
ra Krasnica, 59-540 Świe-
rzawa woj. Jelenia Góra,
poszukuje matki chrzest-
nej swego syna Zbyszka,
Zofii Bartoszak lub Bar-
toszek, przebywającej w
1944 r. w Loar. 83880g

Wynij, zachowaj, zapa-
miętaj! Ładna, tania,
trwała podłoga to moza-
ika parkietowa 1 cm gru-
bości, z drzewa bukowe-
go, dębowego, klonowe-
go, od 300 m kw. — do-
starcza transportem bez-
płatnym Wytwórnia, Ry-
szard Kostecki, 51-518
Wrocław - Wojów, Stra-
chońska 231, telefon
48-15-86. 8499-K2

Wiosenną kolekcję płasz-
czy damskich — poleca
Kuznicki, Wyzyny 60
82214g

Parkiety bezpyłowo cyk-
lują, lakieruje, Zakład
Usługowy, Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79. 83886g

Cyklinowanie. Kupsch, tel.
619-93. 84148g

Cyklinowanie. Wypychow-
ski, tel. 66-56-04. 84770g

Zakład naprawy urządzeń
elektrycznych WUSP —
świadczy usługi w zakre-
sie: napraw kalkulator-
ów, instalowania odbio-
rników samochodowych i
innych urządzeń elektro-
nicznych. Zakład czyn-
ny godz. 10-18, Poznań,
ul. Dąbrowskiego 140 —
Skrok. 84901g

Rozwiedziony 48-letni,
wzrost 170 cm, poszuku-
je pani, może być z
dzieckiem. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
84122g.

† Dnia 9 marca 1979 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., po krótkiej chorobie, na-
sza najdroższa, kochana ciocia, przeżywszy
lat 87

MONIKA PITAK

z domu Danielewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

85235g

† Dnia 11 marca 1979 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, tatuś,
teść, dziadek, sp.

mgr JAN PLUTA

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 14
bm. o godz. 8.30 w kościele św. Jana Vianey
na Solaczu, pogrzeb tego samego dnia o godzi-
nie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona

RODZINA

85216g

† Dnia 9 marca 1979 r. zmarł przeżywszy lat
87 nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pra-
dziadek, sp.

JANUSZ GRZESZKO

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Ny-
chach w środę, 14 bm. o godz. 12. Msza św.
o godz. 12.30 w kościele parafialnym w Janko-
wie Zalesnym, woj. kaliskie.

W smutku pograżona

RODZINA

85142g

† Dnia 7 marca 1979 r. zmarł nagle nasz ko-
chany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwa-
gier i wujek, przeżywszy lat 51, sp.

STANISŁAW GRZELAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Swarzędzu przy uli-
cy Poznańskiej.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Swarzędz, ul. Cieszkowskiego 9a.

85521g

† Dnia 10 marca 1979 roku po długiej chorobie
zakończyła swój pracowity żywot nasza ko-
chana mama, teściowa, babcia i prababcia prze-
żywszy lat 73, sp.

MARIA MAŁECKA

z domu Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Grobla 9 m. 11.

762-U3

† Dnia 10 marca 1979 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
zmarła przeżywszy lat 90, nasza najdroższa ma-
ma, teściowa, babcia i prababunia, sp.

WIKTORIA STANIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o go-
dzinie 11 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Os. Kosmonautów 9 m. 55,
dawniej Małeckiego 33.

85191g

† Dnia 10 marca 1979 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach mój najdroższy mąż, brat, szwa-
gier i wujek, sp.

LUDWIK ROZMIAREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o go-
dzinie 14 na Miłostowie.

Żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Małeckiego 16 m. 4.

85230g

MARZEC 13 Wtorek Bożeny, Krystyny Środa: 6.12-17.53

TEATRY

OPERA — g. 19 „Cyrułik Sewilski”
MUZYCZNY — g. 19 „Klub kawalerów”
POLSKI — g. 19 „Wściekłe pieniądze”
NOWY — g. 19 „Emigranci”
SCENA NOWA — g. 19 „Powiat, pożegnania”
LALKI I AKTORA — g. 19 „Odprawa posłów greckich. Pieśni i fraszki”

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15.30, 17.30 „Miłość bywa zbrodnią” (wł. 15 l.), g. 20 DFK „Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 14 „New York, New York” (amer. 15 l.), g. 17 „Bez wyjścia” (szwedz. 18 l.), g. 19.30 DFK.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Bestia” (pol. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 17.30, 20.15 „Narodzony gwiazdą” (amer. 15 l.), g. 12.30, 15 „Przez góry skaliste” (amer. b. o.).
GONG — g. 10, 16, 18 „Mężczyzna z białym goździkiem” (szwedz. 15 l.), g. 12, 20 „Charlie Varrick” (amer. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 20 „Szkariaty pirat” (amer. 15 l.), g. 18 „Krajobraz po bitwie” (pol. 18 l.).
JAGIELLONKA — g. 16, 18 „Pirat” (meks. b. o.), g. 20 „Barwy ochronne” (pol. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Krzyżacy” (pol. b. o.).
MALTA — g. 15.45 „W gwiazdowym pyle” (NRD 12 l.), g. 17.45, 20 „Mandingo” (wł.-amer. 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.45, 20 „Szał” (ang. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Nie strzelać do nauczyciela” (kanad. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12 „Wilk gra” (NRD b. o.), g. 15, 16, 18, 20 „Stracenie Judasza” (wenez. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Hop, jest małpud” (czech. 12 l.).
TECZA — g. 15.30 „Ułana, wódz Apaczów” (NRD b. o.), g. 17.30, 19.30 „Komisarz w spódnicy” (fr. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Śmiertelny pościg” (fr. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku.

DZIURY

SZPITALA: Interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walicki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu — ul. Chelmońskiego 20, tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu po rady lekarskie tel. 537-35, wypadki uliczne i w miejscach publicznych tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18 tel. 722-24; ul. Ugory tel. 205-431; ul. Kościuszki 103 nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44; wypadki uliczne i w miejscach publicznych tel. 544-46; Luboń tel. 120-309; Swarzędz tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatrii. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki czczonej, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych tel. 523-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obla placówki czynne całą dobę.
Apteki: tylko dyżurne — Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 32, Stawiańska, Starościcka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Nie zapomnijcie słoneczko — „Srebrne orły” — fr. pow. T. Parnickiego; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Słara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c. d. (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka c. d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Z albumu przebojów; 19.40 Tańce ludowe z różnych stron świata; 20.05 Konc. życzeń; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

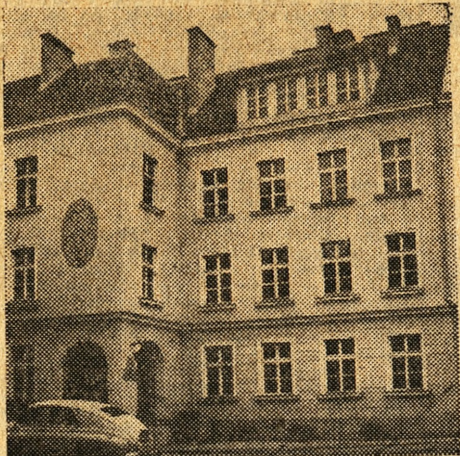
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto — sprawy; 9.40 Dla przedszkoli — „Cztery zwierowane podwórka i piate też” słuch.; 10 „Środce nad gruszą” — rep. literacki; 10.30 Mistrzowie stylu swing; 10.40 Sprawy codzienne: II R. Schumann: „Liederkreis” — cykl piosenki op. 39; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 J.

Poznańskie eksponaty sprzed wieku dla Muzeum Techniki w Warszawie

Z całego kraju nadchodzą do Warszawy eksponaty, które systematycznie powiększają zbiory Muzeum Techniki. Od jego utworzenia zgromadzono liczne przedmioty, ilustrujące dawną technikę — urządzenia codziennego użytku, maszyny, które wiele lat zalegały gdzieś na strychach lub starannie przechowywane były w rodzinnych zbiorach. Teraz są sprzedawane lub składane w darze stołecznej placówce.

Kilka minionych tygodni znacznie powiększyło jej posiadanie. Wśród staroci pozyskanych ostatnio przez Muzeum Techniki w Warszawie są także eksponaty od osób prywatnych z Poznania. Najbardziej wartościowy pod względem muzealnym jest aparat telegraficzny, który — według oceny fachowców — pochodzi z początku obecnego stulecia. Także poznaniacy przekazali do stołecznych zbiorów licznik zużycia prądu oraz urządzenie umożliwiający wytłaczanie liter. Wkrótce sfinalizowane mają być kolejne zakupy eksponatów sprzed wieku od mieszkańców Poznania. (bop)

Kamieniczka — „biurowiec”



W doprowadzonej do dawnego wyglądu kamieniczce przy ulicy Kramarskiej w Poznaniu mieszczą się obecnie biura zarządu Usługowej Spółdzielni Inwalidów.

Fot. Archiwum

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Polskie Biuro Podróży „Orbis” urządziło dzisiaj w hotelu „Poznań” spotkanie z przedstawicielami poznańskich zakładów pracy i instytucji, na którym przedstawi ofertę sezonową dotyczącą wyjazdów grupowych i indywidualnych za granicę, wycieczek specjalistycznych, wczasów krajowych oraz młodzieżowych kolonii i obozów. Poinformuje też o obowiązujących przepisach wizowych, paszportowych i dewizowych. (c)

W galerii Biura Wystaw Artystycznych „Arsenal” przy poznańskim Starym Rynku otwar

te zostaną dzisiaj we wtorek o godz. 18 dwie atrakcyjne wystawy. Swoje obrazy zaprezentuje znany artysta-plastyk Jerzy Duda-Grac z Katowic. Druga wystawa nosi nazwę „Pracownia”. Pokazane zostaną na niej obrazy wybitnego malarza Wacława Taranczewskiego i jego uczniów z prowadzonej przez artystę pracowni w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wystawy czynne będą do 1 kwietnia br. (bran)

Spórą kwotę przeznaczą „Cegielski” na rozwój gospodarczy Skoków — miasteczka w Poznaniu, gdzie znajduje się oddział tych zakładów. Zaczęto m. in. modernizację ulicy, przy której się on znajduje, a także zamierza się partycypować w rozbudowie urządzeń komunalnych. (bop)

Kto zatrul Bogdanę?

sprawdzą teraz służby Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Podjęto również szereg doraźnych przedsięwzięć, mających zabezpieczyć Bogdanę i stać w Parku Sołackim przed następnym „zastrzykiem” ścieków. Poniżej budowanego na Bogdanie przepustu wykonano dwie przegrody, które powinny zatrzymać płynący po powierzchni wody olej. Pracownicy w tym miejscu sprzęt motorowy (pompy) — usunęto. Zobowiązano również wszystkich zatrudnionych przy przebudowie ul. Niestachowskiej pracowników do natychmiastowego zgłaszania jakiegokolwiek śladów podobnych zanieczyszczeń.

Trudno w tej chwili ocenić,

Telefonem do redakcji

Dobrze i źle o usługach taksówkowych

W Poznaniu na dzień 1 marca br. zarejestrowane i uprawnione do wykonywania usług były 2 253 taksówki prywatne i 150 państwowych, tzn. należących do Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego. Czy to dużo, czy mało — jak na ponad półmilionowe miasto, stanowiące tradycyjne centrum kulturalne i handlowe dla całej Wielkopolski, a także wielokrotnie w ciągu roku odwiedzane przez handlowców krajowych oraz zagranicznych? Taksówkarze mówią: jest nas dosyć, pasażerowie narzekają, że „złapać” wolną taksówkę wtedy, gdy potrzebna, to bardzo rzadki przypadek.

Za opinią pasażerów przemawiają długie zawiąsy kolejki oczekujących na postojach, szczególnie w porannych, popołudniowych i wieczornych godzinach przed dworcami kolejowym oraz autobusowym. Trudno znaleźć taksówkę na odleglejszych od śródmieścia osiedlach (rano to w ogóle raczej nieziszczalne marzenie), trudno o nią, jeśli by się chciało po pracy szybko wrócić do domu, lub zdążyć do przedszkola po dziecko.

Znawcy przedmiotu stwierdzają, że w wielu miastach sytuacja pod tym względem kształtuje się znacznie gorzej, a w Poznaniu władze komunikacyjne starają się zmniejszyć ten dostrzegany na postojach niedostatek przez udzielanie koncesji właścicielom prywatnych samochodów, chcących sobie usługami przewoźnymi dorobić w wolnych po pracy zawodowej godzinach. Takich „półtaksówków” mamy około trzystu i ta forma uzupełnienia niedoboru taksówek interesują się inne miasta, uznając ją za najłatwiejsze wyjście z taksówkowego impasu.

Jest jednak również prawda, iż sytuacja polepszyłaby się znacznie, gdyby na większej liczbie taksówek jeździł także (oprócz właścicieli) zmiennicy oraz gdyby wszystkie one rzeczywiście systematycznie przez minimum 8 — 10 godzin dziennie wykonywały usługi. A także, by jeździły wówczas, gdy są najwięcej poszukiwane, a więc we wspomnianych już okresach komunikacyjnych szczytów. Tymczasem, co nietrudno zauważyć, jakkolwiek bardzo mało taksówek widać na ulicach właśnie w tych godzinach. Można natomiast

wiele ich wtedy widzieć (zamkniętych na cztery spusty) przed domami.

Szczególnie to dokuczliwe wieczorem, gdy do Poznania zjeżdżają pociągi (no ale właśnie w telewizji „leci” interesujący film i przed godz. 23 „nie ma sensu wyjeżdżać”). Zbyt często widzi się taksówki przed lokalami zamiast na postojach; nie jest też dla władz tajemnicą, że pewien, zapewne niewielki procent taksówkarzy traktuje tabliczkę „taxi” jako wygodny szyld, niektórzy zaś swe zajęcia — jako „niewart zachodu dopust boży”.

Chociaż do redakcji „Głosu” (i nie tylko do niej) pasażerowie nierzadko kierują skargi na tych przede wszystkim chyba niby-taksówkarzy, jednak ogół wykonujących ten zawód cieszy się dobrą opinią, czego dowody również znajdujemy w sygnałach czytelników.

Do telefonicznej sondy, w której prosimy taksówkowych pasażerów o uwagi na podstawie doświadczeń z korzystania z tej usługi oraz o sugestie, zmierzające do jej usprawnienia, zapraszamy również taksówkarzy — by i oni wypowiedzieli się na temat niewłaściwości zachowań niektórych pasażerów oraz na temat innych utrudnień, na które napotykają w swej pracy, organizacji postojów itp.

Jak już zapowiedzieliśmy, wysłuchiwania uwag i wniosków podjęło się kierownictwo Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego w Poznaniu, a zebrane przez redakcyjne telefonny sygnały oraz postulaty, będą rozważone przez ten Wydział oraz przez przedstawicieli Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO, Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego i Międzywojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług. Z wnioskami, które zostaną podjęte w celu sprawniejszego działania poznańskich taksówek, zapoznamy czytelników na naszych łamach.

Prosimy zatem pamiętać: jutro (środa, 14 bm.) można w godzinach od 14 do 16 dzwonić w omówionych tutaj sprawach na następujące telefony redakcji „Głosu”: 66-57-18, 66-59-39, 600-41 wewn. 215 i 225. (zk)

ODPOWIADAMY

Podgórk, Poznań — Prosimy o debrac wyjaśnienia z PKP, powołując się na l. dz. 556. Dla „Czytelników” mamy wyjaśnienia z Komunalnego Przedsiębiorstwa Techniki Sanitarnej w Poznaniu. Prosimy o odebranie pisma. (430)
Teresa M., ul. Młyn — Plamy z długopisu należy kilkakrotnie orzetrzeć czystą wodą kolońską, a następnie skaj wypolerować dobrą pastą. (644)

W magazynach nie brak ziemniaków i warzyw

Zaopatrzenie sklepów zależy od kierowników

Sygnalizują nam czytelnicy, iż w społemowskich sklepach m. in. na Winiogradach i w niektórych na Grunwaldzie nie można nabyć ziemniaków. Zapytaliśmy więc dyrektora Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Poznaniu, Zbigniewa Ostrowskiego, co jest przyczyną tych braków i jakie spółdzielnia ma zapasy na najbliższy okres.

Dyrektor poinformował, iż zamówienia składane przez kierowników sklepów, realizowane są w pełni. Nie brakuje ziemniaków w żadnej z ponad 120 placówek WSOP, prowadzących sprzedaż warzyw i owoców. Gorsze zaopatrzenie może się zdarzyć w sklepach „Społem”, ale to zależy od ich kierownictwa, któremu nie zawsze odpowiada handel tym brudnym towarem. Stwierdzono wprawdzie przypadki braku ziemniaków w niektórych kioskach agencji, ale agenci zostali pouczeni o obowiązku dysponowania pełnym wyborem takiego towaru, jaki znajduje się w hurtowni. Zgodnie z zamówieniami WSOP ekspediuje codziennie do sklepów od 35 do 50 ton ziemniaków. Nie ma obawy, aby ich zabrakło, w kopcach bowiem znajduje się, w porównaniu do tego samego okresu roku ubiegłego, 7 razy więcej ziemniaków.

Gorzej jest z kapustą białą, której zaskorodziła zima, zwiększając ilość odpadów, ale jej zapasy są jeszcze dość znaczne. Pod dostatkiem jest także warzyw korzeniowych i smaczków. Dziennie dostarcza się ich do sklepów od 25 do 35 ton.

Mniej niż w ubiegłych latach o tej porze jest nowalijek, ale wiadomo, iż warunki atmosferyczne sprawiły ich producentom znaczne kłopoty. Z każdym dniem zwiększa się jednak podaż rzodkiewki, szczypiorku, salaty, zielonej pietruszki. Pojawia się już także kalarepa, a niebawem należy się spodziewać większych dostaw ogórków. Nowalijki pochodzą głównie ze szklarni kombinatów PGO w Naramowicach i Owińskach; częściowo dostarczają je prywatni producenci. (zd)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR: Hodo-wia zwierząt (sem. 2) „Użytkowa-nie młeczne krów”; 6.30 — TTR: Uprawa roślin (sem. 2) „Nawozy azotowe i fosforowe”; 9 — Pro-gram dla kl. IV „W Poznaniu” (kol.); 10 — J. polski (kl. II lic.); 10.30 — J. polski (kl. IV lic.); 11.30 — J. polski (kl. IV lic.); 12.15 — J. polski (kl. IV lic.); 12.30 — J. polski (kl. IV lic.); 12.45 — J. polski (kl. IV lic.); 13.00 — J. polski (kl. IV lic.); 13.15 — J. polski (kl. IV lic.); 13.30 — J. polski (kl. IV lic.); 13.45 — J. polski (kl. IV lic.); 14.00 — J. polski (kl. IV lic.); 14.15 — J. polski (kl. IV lic.); 14.30 — J. polski (kl. IV lic.); 14.45 — J. polski (kl. IV lic.); 15.00 — J. polski (kl. IV lic.); 15.15 — J. polski (kl. IV lic.); 15.30 — J. polski (kl. IV lic.); 15.45 — J. polski (kl. IV lic.); 16.00 — J. polski (kl. IV lic.); 16.15 — J. polski (kl. IV lic.); 16.30 — J. polski (kl. IV lic.); 16.45 — J. polski (kl. IV lic.); 17.00 — J. polski (kl. IV lic.); 17.15 — J. polski (kl. IV lic.); 17.30 — J. polski (kl. IV lic.); 17.45 — J. polski (kl. IV lic.); 18.00 — J. polski (kl. IV lic.); 18.15 — J. polski (kl. IV lic.); 18.30 — J. polski (kl. IV lic.); 18.45 — J. polski (kl. IV lic.); 19.00 — J. polski (kl. IV lic.); 19.15 — J. polski (kl. IV lic.); 19.30 — J. polski (kl. IV lic.); 19.45 — J. polski (kl. IV lic.); 20.00 — J. polski (kl. IV lic.); 20.15 — J. polski (kl. IV lic.); 20.30 — J. polski (kl. IV lic.); 20.45 — J. polski (kl. IV lic.); 21.00 — J. polski (kl. IV lic.); 21.15 — J. polski (kl. IV lic.); 21.30 — J. polski (kl. IV lic.); 21.45 — J. polski (kl. IV lic.); 22.00 — J. polski (kl. IV lic.); 22.15 — J. polski (kl. IV lic.); 22.30 — J. polski (kl. IV lic.); 22.45 — J. polski (kl. IV lic.); 23.00 — J. polski (kl. IV lic.); 23.15 — J. polski (kl. IV lic.); 23.30 — J. polski (kl. IV lic.); 23.45 — J. polski (kl. IV lic.); 24.00 — J. polski (kl. IV lic.); 24.15 — J. polski (kl. IV lic.); 24.30 — J. polski (kl. IV lic.); 24.45 — J. polski (kl. IV lic.); 25.00 — J. polski (kl. IV lic.); 25.15 — J. polski (kl. IV lic.); 25.30 — J. polski (kl. IV lic.); 25.45 — J. polski (kl. IV lic.); 26.00 — J. polski (kl. IV lic.); 26.15 — J. polski (kl. IV lic.); 26.30 — J. polski (kl. IV lic.); 26.45 — J. polski (kl. IV lic.); 27.00 — J. polski (kl. IV lic.); 27.15 — J. polski (kl. IV lic.); 27.30 — J. polski (kl. IV lic.); 27.45 — J. polski (kl. IV lic.); 28.00 — J. polski (kl. IV lic.); 28.15 — J. polski (kl. IV lic.); 28.30 — J. polski (kl. IV lic.); 28.45 — J. polski (kl. IV lic.); 29.00 — J. polski (kl. IV lic.); 29.15 — J. polski (kl. IV lic.); 29.30 — J. polski (kl. IV lic.); 29.45 — J. polski (kl. IV lic.); 30.00 — J. polski (kl. IV lic.); 30.15 — J. polski (kl. IV lic.); 30.30 — J. polski (kl. IV lic.); 30.45 — J. polski (kl. IV lic.); 31.00 — J. polski (kl. IV lic.); 31.15 — J. polski (kl. IV lic.); 31.30 — J. polski (kl. IV lic.); 31.45 — J. polski (kl. IV lic.); 32.00 — J. polski (kl. IV lic.); 32.15 — J. polski (kl. IV lic.); 32.30 — J. polski (kl. IV lic.); 32.45 — J. polski (kl. IV lic.); 33.00 — J. polski (kl. IV lic.); 33.15 — J. polski (kl. IV lic.); 33.30 — J. polski (kl. IV lic.); 33.45 — J. polski (kl. IV lic.); 34.00 — J. polski (kl. IV lic.); 34.15 — J. polski (kl. IV lic.); 34.30 — J. polski (kl. IV lic.); 34.45 — J. polski (kl. IV lic.); 35.00 — J. polski (kl. IV lic.); 35.15 — J. polski (kl. IV lic.); 35.30 — J. polski (kl. IV lic.); 35.45 — J. polski (kl. IV lic.); 36.00 — J. polski (kl. IV lic.); 36.15 — J. polski (kl. IV lic.); 36.30 — J. polski (kl. IV lic.); 36.45 — J. polski (kl. IV lic.); 37.00 — J. polski (kl. IV lic.); 37.15 — J. polski (kl. IV lic.); 37.30 — J. polski (kl. IV lic.); 37.45 — J. polski (kl. IV lic.); 38.00 — J. polski (kl. IV lic.); 38.15 — J. polski (kl. IV lic.); 38.30 — J. polski (kl. IV lic.); 38.45 — J. polski (kl. IV lic.); 39.00 — J. polski (kl. IV lic.); 39.15 — J. polski (kl. IV lic.); 39.30 — J. polski (kl. IV lic.); 39.45 — J. polski (kl. IV lic.); 40.00 — J. polski (kl. IV lic.); 40.15 — J. polski (kl. IV lic.); 40.30 — J. polski (kl. IV lic.); 40.45 — J. polski (kl. IV lic.); 41.00 — J. polski (kl. IV lic.); 41.15 — J. polski (kl. IV lic.); 41.30 — J. polski (kl. IV lic.); 41.45 — J. polski (kl. IV lic.); 42.00 — J. polski (kl. IV lic.); 42.15 — J. polski (kl. IV lic.); 42.30 — J. polski (kl. IV lic.); 42.45 — J. polski (kl. IV lic.); 43.00 — J. polski (kl. IV lic.); 43.15 — J. polski (kl. IV lic.); 43.30 — J. polski (kl. IV lic.); 43.45 — J. polski (kl. IV lic.); 44.00 — J. polski (kl. IV lic.); 44.15 — J. polski (kl. IV lic.); 44.30 — J. polski (kl. IV lic.); 44.45 — J. polski (kl. IV lic.); 45.00 — J. polski (kl. IV lic.); 45.15 — J. polski (kl. IV lic.); 45.30 — J. polski (kl. IV lic.); 45.45 — J. polski (kl. IV lic.); 46.00 — J. polski (kl. IV lic.); 46.15 — J. polski (kl. IV lic.); 46.30 — J. polski (kl. IV lic.); 46.45 — J. polski (kl. IV lic.); 47.00 — J. polski (kl. IV lic.); 47.15 — J. polski (kl. IV lic.); 47.30 — J. polski (kl. IV lic.); 47.45 — J. polski (kl. IV lic.); 48.00 — J. polski (kl. IV lic.); 48.15 — J. polski (kl. IV lic.); 48.30 — J. polski (kl. IV lic.); 48.45 — J. polski (kl. IV lic.); 49.00 — J. polski (kl. IV lic.); 49.15 — J. polski (kl. IV lic.); 49.30 — J. polski (kl. IV lic.); 49.45 — J. polski (kl. IV lic.); 50.00 — J. polski (kl. IV lic.); 50.15 — J. polski (kl. IV lic.); 50.30 — J. polski (kl. IV lic.); 50.45 — J. polski (kl. IV lic.); 51.00 — J. polski (kl. IV lic.); 51.15 — J. polski (kl. IV lic.); 51.30 — J. polski (kl. IV lic.); 51.45 — J. polski (kl. IV lic.); 52.00 — J. polski (kl. IV lic.); 52.15 — J. polski (kl. IV lic.); 52.30 — J. polski (kl. IV lic.); 52.45 — J. polski (kl. IV lic.); 53.00 — J. polski (kl. IV lic.); 53.15 — J. polski (kl. IV lic.); 53.30 — J. polski (kl. IV lic.); 53.45 — J. polski (kl. IV lic.); 54.00 — J. polski (kl. IV lic.); 54.15 — J. polski (kl. IV lic.); 54.30 — J. polski (kl. IV lic.); 54.45 — J. polski (kl. IV lic.); 55.00 — J. polski (kl. IV lic.); 55.15 — J. polski (kl. IV lic.); 55.30 — J. polski (kl. IV lic.); 55.45 — J. polski (kl. IV lic.); 56.00 — J. polski (kl. IV lic.); 56.15 — J. polski (kl. IV lic.); 56.30 — J. polski (kl. IV lic.); 56.45 — J. polski (kl. IV lic.); 57.00 — J. polski (kl. IV lic.); 57.15 — J. polski (kl. IV lic.); 57.30 — J. polski (kl. IV lic.); 57.45 — J. polski (kl. IV lic.); 58.00 — J. polski (kl. IV lic.); 58.15 — J. polski (kl. IV lic.); 58.30 — J. polski (kl. IV lic.); 58.45 — J. polski (kl. IV lic.); 59.00 — J. polski (kl. IV lic.); 59.15 — J. polski (kl. IV lic.); 59.30 — J. polski (kl. IV lic.); 59.45 — J. polski (kl. IV lic.); 60.00 — J. polski (kl. IV lic.); 60.15 — J. polski (kl. IV lic.); 60.30 — J. polski (kl. IV lic.); 60.45 — J. polski (kl. IV lic.); 61.00 — J. polski (kl. IV lic.); 61.15 — J. polski (kl. IV lic.); 61.30 — J. polski (kl. IV lic.); 61.45 — J. polski (kl. IV lic.); 62.00 — J. polski (kl. IV lic.); 62.15 — J. polski (kl. IV lic.); 62.30 — J. polski (kl. IV lic.); 62.45 — J. polski (kl. IV lic.); 63.00 — J. polski (kl. IV lic.); 63.15 — J. polski (kl. IV lic.); 63.30 — J. polski (kl. IV lic.); 63.45 — J. polski (kl. IV lic.); 64.00 — J. polski (kl. IV lic.); 64.15 — J. polski (kl. IV lic.); 64.30 — J. polski (kl. IV lic.); 64.45 — J. polski (kl. IV lic.); 65.00 — J. polski (kl. IV lic.); 65.15 — J. polski (kl. IV lic.); 65.30 — J. polski (kl. IV lic.); 65.45 — J. polski (kl. IV lic.); 66.00 — J. polski (kl. IV lic.); 66.15 — J. polski (kl. IV lic.); 66.30 — J. polski (kl. IV lic.); 66.45 — J. polski (kl. IV lic.); 67.00 — J. polski (kl. IV lic.); 67.15 — J. polski (kl. IV lic.); 67.30 — J. polski (kl. IV lic.); 67.45 — J. polski (kl. IV lic.); 68.00 — J. polski (kl. IV lic.); 68.15 — J. polski (kl. IV lic.); 68.30 — J. polski (kl. IV lic.); 68.45 — J. polski (kl. IV lic.); 69.00 — J. polski (kl. IV lic.); 69.15 — J. polski (kl. IV lic.); 69.30 — J. polski (kl. IV lic.); 69.45 — J. polski (kl. IV lic.); 70.00 — J. polski (kl. IV lic.); 70.15 — J. polski (kl. IV lic.); 70.30 — J. polski (kl. IV lic.); 70.45 — J. polski (kl. IV lic.); 71.00 — J. polski (kl. IV lic.); 71.15 — J. polski (kl. IV lic.); 71.30 — J. polski (kl. IV lic.); 71.45 — J. polski (kl. IV lic.); 72.00 — J. polski (kl. IV lic.); 72.15 — J. polski (kl. IV lic.); 72.30 — J. polski (kl. IV lic.); 72.45 — J. polski (kl. IV lic.); 73.00 — J. polski (kl. IV lic.); 73.15 — J. polski (kl. IV lic.); 73.30 — J. polski (kl. IV lic.); 73.45 — J. polski (kl. IV lic.); 74.00 — J. polski (kl. IV lic.); 74.15 — J. polski (kl. IV lic.); 74.30 — J. polski (kl. IV lic.); 74.45 — J. polski (kl. IV lic.); 75.00 — J. polski (kl. IV lic.); 75.15 — J. polski (kl. IV lic.); 75.30 — J. polski (kl. IV lic.); 75.45 — J. polski (kl. IV lic.); 76.00 — J. polski (kl. IV lic.); 76.15 — J. polski (kl. IV lic.); 76.30 — J. polski (kl. IV lic.); 76.45 — J. polski (kl. IV lic.); 77.00 — J. polski (kl. IV lic.); 77.15 — J. polski (kl. IV lic.); 77.30 — J. polski (kl. IV lic.); 77.45 — J. polski (kl. IV lic.); 78.00 — J. polski (kl. IV lic.); 78.15 — J. polski (kl. IV lic.); 78.30 — J. polski (kl. IV lic.); 78.45 — J. polski (kl. IV lic.); 79.00 — J. polski (kl. IV lic.); 79.15 — J. polski (kl. IV lic.); 79.30 — J. polski (kl. IV lic.); 79.45 — J. polski (kl. IV lic.); 80.00 — J. polski (kl. IV lic.); 80.15 — J. polski (kl. IV lic.); 80.30 — J. polski (kl. IV lic.); 80.45 — J. polski (kl. IV lic.); 81.00 — J. polski (kl. IV lic.); 81.15 — J. polski (kl. IV lic.); 81.30 — J. polski (kl. IV lic.); 81.45 — J. polski (kl. IV lic.); 82.00 — J. polski (kl. IV lic.); 82.15 — J. polski (kl. IV lic.); 82.30 — J. polski (kl. IV lic.); 82.45 — J. polski (kl. IV lic.); 83.00 — J. polski (kl. IV lic.); 83.15 — J. polski (kl. IV lic.); 83.30 — J. polski (kl. IV lic.); 83.45 — J. polski (kl. IV lic.); 84.00 — J. polski (kl. IV lic.); 84.15 — J. polski (kl. IV lic.); 84.30 — J. polski (kl. IV lic.); 84.45 — J. polski (kl. IV lic.); 85.00 — J. polski (kl. IV lic.); 85.15 — J. polski (kl. IV lic.); 85.30 — J. polski (kl. IV lic.); 85.45 — J. polski (kl. IV lic.); 86.00 — J. polski (kl. IV lic.); 86.15 — J. polski (kl. IV lic.); 86.30 — J. polski (kl. IV lic.); 86.45 — J. polski (kl. IV lic.); 87.00 — J. polski (kl. IV lic.); 87.15 — J. polski (kl. IV lic.); 87.30 — J. polski (kl. IV lic.); 87.45 — J. polski (kl. IV lic.); 88.00 — J. polski (kl. IV lic.); 88.15 — J. polski (kl. IV lic.); 88.30 — J. polski (kl. IV lic.); 88.45 — J. polski (kl. IV lic.); 89.00 — J. polski (kl. IV lic.); 89.15 — J. polski (kl. IV lic.); 89.30 — J. polski (kl. IV lic.); 89.45 — J. polski (kl. IV lic.); 90.00 — J. polski (kl. IV lic.); 90.15 — J. polski (kl. IV lic.); 90.30 — J. polski (kl. IV lic.); 90.45 — J. polski (kl. IV lic.); 91.00 — J. polski (kl. IV lic.); 91.15 — J. polski (kl. IV lic.); 91.30 — J. polski (kl. IV lic.); 91.45 — J. polski (kl. IV lic.); 92.00 — J. polski (kl. IV lic.); 92.15 — J. polski (kl. IV lic.); 92.30 — J. polski (kl. IV lic.); 92.45 — J. polski (kl. IV lic.); 93.00 — J. polski (kl. IV lic.); 93.15 — J. polski (kl. IV lic.); 93.30 — J. polski (kl. IV lic.); 93.45 — J. polski (kl. IV lic.); 94.00 — J. polski (kl. IV lic.); 94.15 — J. polski (kl. IV lic.); 94.30 — J. polski (kl. IV lic.); 94.45 — J. polski (kl. IV lic.); 95.00 — J. polski (kl. IV lic.); 95.15 — J. polski (kl. IV lic.); 95.30 — J. polski (kl. IV lic.); 95.45 — J. polski (kl. IV lic.); 96.00 — J. polski (kl. IV lic.); 96.15 — J. polski (kl. IV lic.); 96.30 — J. polski (kl. IV lic.); 96.45 — J. polski (kl. IV lic.); 97.00 — J. polski (kl. IV lic.); 97.15 — J. polski